



..... 20 lat minęło...

..... Aktywna jesień życia

Edukacja najmłodszych
na wsi




faow

forum aktywizacji obszarów wiejskich





Od wydawcy



Z prawdziwą przyjemnością oddajemy do rąk Czytelników pierwszy numer biuletynu „Dobry Start”, którego celem jest informowanie o realizacji projektu o tym samym tytule oraz promowanie działań utworzonych w ramach tego projektu centrów wspierania organizacji wiejskich. Publikacja ma pełnić rolę edukacyjno-doradczą i informacyjną. W biuletynie upowszechniać będziemy dobre przykłady organizacji działających na obszarach wiejskich. Przedstawiać będziemy problemy, z którymi borykają się organizacje wiejskie i możliwe sposoby ich przezwyciężania. Przybliżyć będziemy planowane działania dotyczące rozwoju obszarów wiejskich w nowej perspektywie programowej, ponieważ od samego początku swego istnienia Forum Aktywizacji Obszarów Wiejskich (FAOW) stara się wzmacniać aktywność obywatelską i organizacje pozarządowe na obszarach wiejskich poprzez różnorodne działania edukacyjne i informacyjne. Jednocześnie FAOW stara się być wyrazicielem opinii środowisk wiejskich w procesie kreowania polityki wobec wsi, zarówno na poziomie krajowym, jak i europejskim.

Podjęcie realizacji projektu „Dobry Start”, wspólnie z jedną z najbardziej aktywnych organizacji członkowskich – Towarzystwem Rozwoju Gminy Płużnica (TRGP) – jest naturalną konsekwencją naszych dziesięcioletnich doświadczeń.


W niniejszym numerze przedstawiamy Państwu organizacje uczestniczące w realizacji projektu oraz udostępniamy kilka artykułów, których tematyka zainteresuje na pewno osoby i organizacje aktywnie działające na terenach wiejskich – kolejne przedstawimy Państwu w następnych numerach biuletynu.

maj, 2012

Życzymy miłej lektury!
Zespół FAOW i TRGP



Spis treści

- 
- 5 **FAOW – głosem aktywnych środowisk wiejskich.** *Ryszard Kamiński, prezes FAOW*
 - 11 **20 lat minęło...** *Wywiad z Haliną Siemaszko, prezes Fundacji Ośrodek Promowania i Wspierania Przedsiębiorczości Rolnej w Sandomierzu*
 - 14 **TRGP liderem aktywizacji w gminie Płużnica.** *Mirosława Tomasiak*
 - 15 **Korzecznik – miejsce ludzi aktywnych.** *Ewa Okońska-Bożuchowska*
 - 17 **Kapitał Ludzki przede wszystkim.** *Agnieszka Theus, Anna Zelek*
 - 18 **Partnerstwo, edukacja, przyroda, ludzie.** *Krzysztof Szustka*
 - 20 **Aktywna jesień życia.** *Olga Almert-Piotrowska*
 - 23 **Internet na wsi.** *Magdalena Gromek*
 - 26 **Edukacja najmłodszych na wsi.** *Katarzyna Lipka-Szostak*
 - 29 **Wystarczy mieć marzenia.** *Wywiad z Dorotą Szydłowską i Tomaszem Piszczkiem (stowarzyszenie Nasze Psary), Małgorzatą Kowalską (Stowarzyszenie Wiejskie Zielona Przestrzeń), Ewą Mróz (Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Kozietyły i Okolic)*
 - 35 **Współpraca samorządów z organizacjami pozarządowymi.** *Magdalena Dobranowska-Wittels*
 - 38 **8 lat Polski w Unii Europejskiej.** *Beata Jurkowicz*

Informacje o projekcie



Koordynator krajowy projektu Mirosława Tomasiak

Krajowe Centrum Informacyjne
Forum Aktywizacji Obszarów Wiejskich
ul. Smolna 13 pok. 307, 00-375 Warszawa
Tel. 22 / 826 28 84

Koordynator projektu Forum Aktywizacji Obszarów Wiejskich
Marcin Mierzejewski
e-mail: dobry.start@faow.org.pl
www.faow.org.pl, www.ds.org.pl
Godziny pracy biura: poniedziałek – piątek: 10.00 – 16.00



Towarzystwo Rozwoju Gminy Płużnica
87-214 Płużnica
Tel. 56 / 687 39 09

Koordynator lokalny Anna Szatkowska
e-mail: szatkowska@trgp.org.pl, dobry.start@trgp.org.pl
www.trgp.org.pl
Godziny pracy biura: poniedziałek – piątek: 10.00 – 16.00



Stowarzyszenie Na Rzecz Rozwoju Miasta i Gminy Debrzno
– Ośrodek / Inkubator Przedsiębiorczości w Debrznie
ul. Ogrodowa 26,
77-309 Debrzno
Tel. 59 / 833 57 50, kom. 726 088 403

Koordynator lokalny Anna Zelek
e-mail: a.zelek@stowdeb.pl
www.stowdeb.pl
Godziny pracy biura: poniedziałek – piątek: 12.00 – 16.00



Stowarzyszenie Na Rzecz Rozwoju i Integracji
Środowiska Lokalnego „Z Edukacją w Przyszłość” w Korzeczniku
Korzecznik 41, 62-650 Kłodawa
Tel. 63 / 273 52 18

Koordynator lokalny Ewa Okońska-Bożuchowska
e-mail: dobry.start@wp.pl, centrum-ngo.korzecznik@wp.pl
www.korzecznik.eu
Godziny pracy biura: poniedziałek – piątek: 10.00 – 16.00



Fundacja Ekologiczna
ZIELONA AKCJA

Fundacja Ekologiczna Zielona Akcja
ul. Orła Białego 2,
59-220 Legnica
Tel. 76 / 862 94 30

Koordinator lokalny
e-mail: dobry.start@zielonaakcja.pl
www.zielonaakcja.pl
Godziny pracy biura: poniedziałek – piątek: 12.00 – 16.00



Ośrodek Promowania
Przedsiębiorczości
Sandomierz

Fundacja Ośrodek Promowania i Wspierania
Przedsiębiorczości Rolnej w Sandomierzu
Pl. Ks. Józefa Poniatowskiego 2 lok. 46, 27-600 Sandomierz
Tel. 15 / 833 34 04

Koordinator lokalny Małgorzata Gajda
e-mail: dobry.start@opiwpr.org.pl
www.opiwpr.org.pl
Godziny pracy biura: poniedziałek – piątek: 12.00 – 16.00

Projekt realizowany ze środków Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki – Priorytet V Dobre rządzenie, Działanie 5.4 Rozwój potencjału trzeciego sektora, Poddziałanie 5.4.2 Rozwój Trzeciego sektora.



Fot. Krzysztof Szustka.

FAOW głosem aktywnych środowisk wiejskich

Forum Aktywizacji Obszarów Wiejskich to pierwsze ogólnopolskie porozumienie organizacji działających na rzecz wsi.



Prezes FAOW Ryszard Kamiński

Celem Forum jest:

- działalność na rzecz rozwoju obszarów wiejskich i ich mieszkańców,
- wspieranie i upowszechnianie zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich,
- wspieranie rozwoju społeczeństwa obywatelskiego,
- wspieranie rozwoju gospodarki opartej na wiedzy,
- budowanie partnerstwa i dialogu na rzecz zrównoważonego rozwoju wsi oraz aktywizowanie społeczności lokalnych na obszarach wiejskich.

Wspieranie organizacji wiejskich (nie tylko organizacji członkowskich) realizowane jest poprzez **działania o charakterze edukacyjnym i informacyjnym**, a także przedsięwzięcia mające na celu zwiększanie aktywności społecznej na wsi. Niezwykle ważną rolę jest budowanie partnerstwa między różnymi sektorami oraz reprezentowanie **głosu środowisk wiejskich w dialogu z władzami** na poziomie lokalnym, regionalnym i krajowym, a także europejskim oraz współpraca i wymiana doświadczeń z podobnymi organizacjami **w innych krajach**, szczególnie z krajowymi porozumieniami wiejskimi działającymi w ramach sieci PREPARE.

Jako nieformalne porozumienie 12 organizacji wiejskich działających w skali całego kraju lub tylko lokalnie Forum zostało utworzone w 2002 roku, a jego działalność rozpoczęła się od przyjęcia deklaracji o „gotowości pracy nad stworzeniem szerokiej reprezentacji polskich organizacji działających na rzecz wsi”. Sekretariat tej inicjatywy został powierzony fundacji Fundusz Współpracy, co było dużym wsparciem dla tej nowej inicjatywy w jej początkowym okresie. 11 lutego 2003 r. organizacje biorące udział w Forum Aktywizacji Obszarów Wiejskich wyraziły gotowość współpracy na rzecz przygotowania polskiej wsi do integracji europejskiej poprzez aktywizowanie społeczności wiejskich i zwiększenie ich udziału w procesie przemian na wsi oraz promowanie zrównoważonego rozwoju terenów wiejskich – tak powstała też nazwa FAOW. Do września 2005 roku akces do Forum zgłosiło, podpisując deklarację współpracy, 76 organizacji z całej Polski. W grudniu 2005 roku Forum Aktywizacji Obszarów Wiejskich przyjęło osobowość prawną i od tego momentu funkcjonuje jako związek stowarzyszeń. Jednym z celów FAOW jest upowszechnianie w Polsce podejścia typu LEADER, które dobrze sprawdziło się w aktywizacji obszarów wiejskich w Unii Europejskiej.

Obecnie FAOW liczy 81 członków, wśród których są zarówno największe polskie organizacje zajmujące się rozwojem wsi (takie jak Fundacja Wspomagania Wsi, Fundacja na Rzecz Rozwoju Polskiego Rolnictwa, a także Fundacja Programów Pomocy dla Rolnictwa FAPA, Instytut na rzecz Ekorozwoju, Fundacja Partnerstwo dla Środowiska), organizacje o charakterze sieciowym (np. Federacja Inicjatyw Oświatowych czy Krajowe Stowarzyszenie Sołtysów), jak też organizacje działające regionalnie, aż do małych lokalnych stowarzyszeń, które zgodnie ze statutem mają zagwarantowany parytetowy udział we władzach FAOW. Znaczącą grupę członków stanowią Lokalne Grupy Działania powstałe w ramach programu LEADER.

- **Współpraca międzynarodowa**

Forum Aktywizacji Obszarów Wiejskich od momentu swojego powstania współpracuje z międzynarodową siecią PREPARE (Partnership for Rural Europe – Partnerstwo na rzecz Wsi Europejskiej) i jest jej członkiem. Celem PREPARE

jest wzmocnienie społeczeństwa obywatelskiego na obszarach wiejskich (szczególnie w nowych krajach członkowskich Unii Europejskiej i w krajach kandydujących) oraz promowanie współpracy międzynarodowej w zakresie rozwoju wsi. PREPARE zrzesza krajowe organizacje wiejskie ze Szwecji, Finlandii, Estonii, Litwy, Łotwy, Polski, Słowacji, Węgier i Słowenii, Chorwacji i Serbii, jest także otwarte na porozumienia organizacji wiejskich z innych krajów. Sieć PREPARE promuje współpracę i wzajemne uczenie się na pozytywnych przykładach działań na rzecz obszarów wiejskich. Jednym z przykładów takiej współpracy jest organizowanie spotkań poświęconych wymianie doświadczeń między osobami zaangażowanymi w rozwój obszarów wiejskich w różnych krajach. Na spotkanie uczestnicy docierają grupami, oglądając po drodze różne projekty rozwoju wsi i dyskutując o nich z przedstawicielami lokalnych społeczności – stąd takie spotkania noszą nazwę warsztatów wędrownych. Jak dotąd warsztaty wędrowne odbyły się na Słowacji, w Polsce, w Czechach, w Rumunii i Bułgarii, na Litwie i Łotwie, w Macedonii oraz ostatnio w 2011 roku w Serbii z zakończeniem w miejscowości Zlatibor. Uczestnicząc w sieci PREPARE Forum Aktywizacji Obszarów Wiejskich stało się jednym z reprezentantów interesów mieszkańców wsi i organizacji wiejskich Europy Środkowej i Wschodniej w kształtowaniu polityki wobec wsi. Przez ostatnie dwa lata stanowisko polskich organizacji wiejskich pod szyldem FAOW wobec zmian Wspólnej Polityki Rolnej UE było prezentowane podczas różnego rodzaju wydarzeń w Hiszpanii, Finlandii, Szwecji, Słowacji, Irlandii, Francji, Wielkiej Brytanii i wielokrotnie w Brukseli.

- **FAOW głosem wsi**

FAOW próbuje również brać udział w kreowaniu polityki wobec wsi, prowadzić dialog z rządem, zwłaszcza z Ministerstwem Rolnictwa i Rozwoju Wsi, a także z instytucjami podejmującymi decyzje na poziomie europejskim. Na początku działań FAOW przejawami takiej współpracy było włączenie się FAOW w prace Rady Konsultacji Spraw Rolnych (która służyła budowaniu zasad i form dialogu i współpracy między organizacjami społecznymi a Ministerstwem Rolnictwa i Rozwoju Wsi). FAOW współpracowało też z Ministerstwem Pracy i Polityki Społecznej, Ministerstwem

Gospodarki, Ministerstwem Rozwoju Regionalnego. W 2004 Forum wspólnie z Instytutem Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN oraz z Krajową Radą Izb Rolniczych przygotowało stanowisko wobec założeń „Strategii Rozwoju Rolnictwa i Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013”. W 2005 roku przedstawiciele organizacji członkowskich uczestniczyli w konsultacjach propozycji Narodowego Planu Rozwoju na lata 2007-2013. W trakcie wdrażania funduszy europejskich zarówno w okresie 2004-2006, jak i w obecnym okresie programowania 2007-2013 FAOW aktywnie przekazuje sugestie przedstawicielom komitetów sterujących i monitorujących. Dr Anna Potok jako przedstawicielka FAOW w Komitecie Monitorującym PROW 2007-2020 należy do najbardziej aktywnych i najczęściej zgłaszających uwagi i sugestie członków Komitetu. Obok podejścia LEADER wspierane są też inne inicjatywy służące wszechstronnemu rozwojowi wsi, np. programy rolnośrodowiskowe, czy nowe formy edukacji na wsi. FAOW stara się również aktywnie uczestniczyć w budowaniu szerszego dialogu pomiędzy środowiskiem wiejskich organizacji pozarządowych oraz władzami publicznymi różnych szczebli. Temu między innymi służy realizacja projektów takich jak opisany dalej „Model współpracy administracji publicznej z sektorem pozarządowym”.

• **FAOW a podejście Leader**

Od początku FAOW zabiegał o możliwość realizowania w Polsce działań zbliżonych do Inicjatywy Wspólnotowej LEADER – w przekonaniu, że jest to metoda rozwoju obszarów wiejskich szczególnie skuteczna w polskich warunkach. Z tego względu organizacje inicjujące utworzenie FAOW jeszcze w listopadzie 2002 roku wystosowały list do polskiego rządu i Komisji Europejskiej z apelem o umożliwienie nowym krajom członkowskim korzystania z inicjatywy LEADER, co początkowo nie było przewidywane przez Komisję Europejską. Jednak w grudniu 2002 roku Komisja wyraziła ostatecznie zgodę, aby nowe kraje mogły realizować działania typu LEADER w ramach swoich programów operacyjnych przeznaczonych na rozwój wsi.

Jednocześnie FAOW, wraz z fundacją Fundusz Współpracy, podjął zadanie przygotowania społeczności wiejskich do działań typu Leader. Zakładając, że kluczowe dla powodzenia tych działań

jest istnienie w lokalnych społecznościach osób zdolnych do zbudowania autentycznych partnerstw lokalnych, przeprowadzono akcję szkoleniową dla animatorów partnerstw lokalnych. W wyniku tej akcji przeszkolono 10 trenerów i blisko 100 animatorów, utworzono ponadto forum dyskusyjne dla animatorów na stronie internetowej FAOW oraz opracowano i udostępniono w internecie bazę partnerstw lokalnych. Uruchomiono także program wsparcia dla przedsięwzięć inicjowanych przez animatorów w swoich społecznościach.

Zarówno sam FAOW, jak i przygotowani trenerzy i animatorzy zaangażowali się w akcję informacyjną o programie LEADER, prowadzoną przez Fundusz Współpracy w ramach przygotowań do korzystania przez mieszkańców wsi ze środków unijnych. W ramach tej akcji zorganizowano kilkadziesiąt spotkań informacyjnych we wszystkich regionach Polski, wydano materiały informacyjne (m.in. film o metodzie Leader na płycie CD), przeprowadzono także szkolenie dla dziennikarzy, głównie z prasy lokalnej i regionalnej. Doświadczenia te okazały się bardzo przydatne w momencie, kiedy FAOW stało się jednym z realizatorów projektu Krajowa Sieć Leader+, w którym uczestniczyły również Fundacja Programów Pomocy dla Rolnictwa FAPA (lider konsorcjum) oraz Centrum Doradztwa Rolniczego i Krajowa Rada Izb Rolniczych. Z inicjatywy FAOW konsorcjum powołało Radę Sieci, w której skład weszli przedstawiciele wybrani przez Lokalne Grupy Działania ze wszystkich województw w Polsce. FAOW, od samego początku swojego istnienia kojarzony z podejściem Leader, starał się także wpływać na kształt „Pilotażowego Programu Leader+” realizowanego w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego Restrukturyzacja i Modernizacja Sektora Żywnościowego oraz Rozwój Obszarów Wiejskich (2004-2006). Prowadzony od 2004 roku intensywny dialog z Ministerstwem Rolnictwa i Rozwoju Wsi, jak również aktywność przedstawiciela FAOW w Komitecie Monitorującym SPO Rolnictwo, umożliwiła uruchomienie dodatkowych środków na realizację strategii Lokalnych Grup Działania w II Schemacie Pilotażowego Programu Leader+ (w miejsce planowanych 80 LGD dofinansowanie mogło otrzymać więc aż 150 grup).

LEADER w okresie 2007-2013, zaraz po początkowym entuzjazmie z wielkiej liczby utworzonych Lokalnych Grup Działania, z każdym dniem

przynosił rozczarowanie wraz z pojawiającymi się kolejnymi formalnymi ograniczeniami w stosunku do niezłej koncepcji wyjściowej jaka została zapisana dla Osi IV PROW na okres 2007-2013. Większość członków władz FAOW jest bezpośrednio lub pośrednio zaangażowana w tworzenie poszczególnych lokalnych grup działania oraz sieci regionalnych LGD. FAOW motywował również LGD do zgłaszania swoich przedstawicieli do grup roboczych ds. podejścia LEADER działających przy Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich. Obecnie nie będąc bezpośrednio zaangażowanym w reprezentowanie interesów poszczególnych LGD, przedstawiciele FAOW czują się wciąż odpowiedzialni nie tylko za ponad trzydzieści LGD, które formalnie są członkami związku, ale za całość podejścia LEADER w Polsce. W ostatnim okresie okazało się, że nieustanne wykazywanie paradoksów i niedociągnięć LEADERA, nie służy poprawie mechanizmów wdrażania tego programu, ale buduje negatywne skojarzenia. Dlatego też w ramach FAOW pojawiły się inicjatywy wspierania federalizacji LGD na poziomie krajowym oraz budowania pozytywnego wizerunku podejścia LEADER poprzez wymianę doświadczeń oraz promowanie dobrych praktyk.

- **Promowanie dobrych praktyk**

Od jesieni 2009 roku do lutego 2012 r. FAOW był zaangażowany w realizację dużego projektu badawczego „**Model współpracy administracji publicznej i organizacji pozarządowych – wypracowanie i upowszechnianie standardów współpracy**” dofinansowanego z Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Ten partnerski projekt powstał w celu zwiększenia zakresu oraz poprawy jakości mechanizmów współpracy administracji publicznej, w szczególności samorządowej, i organizacji pozarządowych. Projekt miał przyczynić się do zwiększenia świadomości korzyści płynących ze współpracy pomiędzy administracją publiczną i III sektorem oraz z upowszechniania wiedzy na temat dobrych praktyk stosowanych w obszarze współpracy organizacji pozarządowych i JST. Departament Pożytku Publicznego Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej pełnił funkcję lidera projektu. Ponadto w tym partnerskim projekcie uczestniczyły następujące organizacje: Fundacja Instytut Spraw Publicznych, Sieć Wspierania Organizacji Pozarządowych

SPLIT; Związek Miast Polskich. Forum Aktywizacji Obszarów Wiejskich znalazło się w tym elitarnym gronie organizacji i instytucji, aby reprezentować interesy środowisk wiejskich. FAOW współuczestniczyło w ramach tego projektu w realizacji badań (w tym w badaniu porównawczym na temat współpracy organizacji pozarządowych z administracją w innych krajach europejskich), zajmowało się organizacją warsztatów dla przedstawicieli społeczności lokalnych oraz NGO, mających na celu włączenie społeczności lokalnych i organizacji (szczególnie działających na obszarach wiejskich) w proces wypracowywania i testowania modelu współpracy oraz założeń do poradnika, a także współuczestniczyło w organizacji konferencji regionalnych.

- **Współpraca FAOW z Krajową Siecią Obszarów Wiejskich**

Od momentu tworzenia Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich (KSOW), FAOW wspiera szeroką formułę jej funkcjonowania z włączaniem możliwie szerokiej reprezentacji wszystkich podmiotów reprezentujących środowiska wiejskie. Zdaniem FAOW Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich nie powinna być zaledwie programem finansowanym z Pomocy Technicznej PROW 2007-2013, ani też sekwencją pojedynczych projektów i przedsięwzięć realizowanych na skalę regionalną, czy nawet ogólnopolską. Rzeczywiste wypełnianie zadań Sieci, jakkolwiek jest to niezwykle trudne, musi polegać na uczestnictwie i wyrażaniu stanowisk i poglądów różnych organizacji działających na obszarach wiejskich, a także na wzmacnianiu procesu wymiany pomysłów i doświadczeń między różnymi organizacjami oraz uczenia się od siebie nawzajem. Przeobrażenia na polskiej wsi są obecnie tak dynamiczne i wielowątkowe, że nie mogą sprowadzać się do działań standardowych. Zmiana struktury gospodarstw rolnych, zmiana struktury mieszkańców i poziomu ich wykształcenia, problemy społeczne związane z tymi zmianami, wyzwania edukacji przedszkolnej i edukacji dorosłych, poszukiwanie nowej formuły funkcjonowania wspólnot lokalnych, muszą odbywać się z udziałem przedstawicieli zaangażowanych organizacji. Nie można wprowadzać zmian na polskiej wsi z wykorzystaniem środków europejskich bez refleksji na temat potencjalnych tego skutków i bez udziału lokalnych organizacji.

Między innymi dlatego FAOW w 2011 roku zaproponował dwie inicjatywy realizowane w jesieni 2011 r. wspólnie z Sekretariatem Centralnym KSOW. Pierwsza to projekt „**Produkty lokalne – szanse i zagrożenia**”, zainicjowanie którego wynikało z zaangażowania wielu lokalnych grup działania i innych organizacji wiejskich w promocję produktów lokalnych. Lokalne organizacje upatrują w nich szansę na rozwój swoich okolic

proszono do dyskusji o szansach i zagrożeniach różne środowiska. Podsumowaniem projektu była konferencja zorganizowana w grudniu 2011 r. w Warszawie, jednak zgodnie z zamysłem inicjatorów projektu wymiana poglądów pomiędzy lokalnymi, regionalnymi i centralnymi organizacjami zaangażowanymi w praktyczne wspieranie i propagowanie produktów lokalnych będzie na pewno kontynuowana przez FAOW w przyszłości.



Zakończenie roku szkolnego w szkole podstawowej w Korzeczniku, utworzonej przez Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju i Integracji Środowiska Lokalnego „Z Edukacją w Przyszłość” (organizacja członkowska FAOW)

i metodę wsparcia małych gospodarstw. Jednak często są to jednorazowe działania, które umożliwiają producentowi zaprezentowanie swojego produktu, ale nie pociągają za sobą dalszych pozytywnych konsekwencji dla rozwoju działalności danego podmiotu i co się z tym wiąże nie mają realnego wpływu na rozwój lokalnej gospodarki. Projekt, w ramach którego jesienią 2011 roku odbyło się w Polsce szereg seminariów, spotkań i warsztatów miał za zadanie zidentyfikować podstawowe bariery rozwoju produktów lokalnych oraz wskazać możliwe sposoby ich pokonywania. W ciągu kilku miesięcy zorganizowano szereg spotkań w różnych miejscach w Polsce i za-

Drugą inicjatywą realizowaną w ramach KSOW to również projekt „**Animowanie współpracy i wymiana doświadczeń LGD**”, a funkcjonujący też pod nazwą **Klasy Tematyczne Lokalnych Grup Działania**. Lokalne Grupy Działania, które są często krytykowane za podejmowane działania bądź za ich brak, w praktyce stały się rzeczywistością prawie każdej polskiej wsi. Uznano, że wiele niezwykle interesujących i inspirujących inicjatyw podejmowanych przez poszczególne LGD i ich partnerów lokalnych zasługuje na rozpropagowanie i upowszechnienie. Wiele problemów na które napotykają LGD w swoich działaniach powtarza się też w kolejnych partnerstwach. Dlatego też FAOW

wyszło z inicjatywą utworzenia pierwszych pięciu grup tematycznych, tzw. klastrów tematycznych: krajobrazowo-przyrodniczego, produktów lokalnych, turystycznego, ekonomii społecznej oraz rybackiego. Celem utworzenia klastrów LGD jest:

- stymulowanie wymiany informacji, doświadczeń, dobrych praktyk pomiędzy LGD prowadzącymi podobne tematy,
- propagowanie działań innowacyjnych LGD w zakresie wymienionych tematów, które będą pokazywały podejście Leader do rozwoju obszarów wiejskich,
- poszukiwanie partnerów do realizacji projektów współpracy przez LGD,
- uruchomienie integracji tematycznej Lokalnych Grup Rybackich,
- prezentowanie ciekawych projektów realizowanych przez inne organizacje.

Klasy będą się koncentrowały na następujących zagadnieniach w ramach poszczególnych tematów:

- **krajobrazowo-przyrodniczy:** edukacja ekologiczna, ochrona przyrody i krajobrazu, środowisko i klimat,
- **produkty lokalne:** produkty, usługi, marka lokalna oparte o zasoby przyrodnicze i kulturowe,
- **turystyczny:** turystyka piesza, konna, wodna, agro i ekoturystyka,
- **ekonomia społeczna:** aktywizacja społeczności lokalnych, edukacja, zatrudnienie i integracja społeczna,
- **rybacki:** rybołówstwo morskie, rybołówstwo śródlądowe, chów i hodowla.

W ramach tworzenia klastrów:

- przeprowadzono akcję informacyjną skierowaną do LGD i LGR o możliwości udziału w projekcie,
- zorganizowano 5 seminariów dla LGD i LGR zainteresowanych współpracą w danym temacie,
- prowadzono doradztwo ekspertów wspierające rozwój poszczególnych klastrów,
- utworzono stronę internetową propagującą klasy (www.faow.leader.org.pl), które są platformą wymiany informacji i dobrych praktyk.

Lokalne Grupy Działania mają ogromny potencjał, aby skutecznie wesprzeć rozwój lokalny w wielu obszarach życia wsi. Kolejne targi turystyki wiejskiej, spotkania odnoszące się do produktu regionalnego i lokalnego, ekonomii społecznej,

lokalnego dziedzictwa i tożsamości czy choćby wspierania lokalnych inicjatyw, pokazuje jak wiele ciekawych inicjatyw podejmują ludzie związani z programem LEADER. Pomimo powszechnego zniechęcenia związanego z rozbudowaną biurokracją w tym programie, właśnie owe dziesiątki niezwykle interesujących i budujących przykładów powoduje, że wszyscy (w tym FAOW) mamy obowiązek upowszechniać ten prawdziwy i oczekiwany – pozytywny wizerunek tego programu. FAOW zdecydowało więc o kontynuowaniu swego zaangażowania w propagowanie wymiany doświadczeń pomiędzy lokalnymi grupami działania w ramach klastrów tematycznych. W ramach kolejnych projektów inicjatywa ta będzie dalej rozwijana.

• FAOW jako Centrum Informacji i Doradztwa dla wiejskich NGO

Obecnie, od listopada 2011 r. FAOW realizuje dwuletni projekt „Dobry Start – centra wspierania i informacji organizacji pozarządowych na terenach wiejskich”, korzystając ze środków Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Projekt FAOW prowadzi wspólnie z Towarzystwem Rozwoju Gminy Płużnica (TRGP).

W ramach projektu prowadzone są usługi informacyjne i doradcze dla organizacji pozarządowych na wsi. Biuro FAOW uczestniczyło w tworzeniu pięciu centrów regionalnych, w których prowadzone są obecnie profesjonalne punkty doradczo-informacyjne zaprojektowane z myślą o wsparciu powstających i istniejących organizacji pozarządowych na wsi w takich sprawach jak:

- zakładanie stowarzyszenia,
- pisanie wniosków o dofinansowanie,
- prowadzenie projektów,
- współpraca z władzami lokalnymi,
- i inne.



• Ryszard Kamiński
prezes FAOW



.. 20 lat minęło...

Fundacja Ośrodek Promowania i Wspierania Przedsiębiorczości Rolnej w Sandomierzu świętuje 20 rocznicę powstania. O początkach działalności, wartościach, jakimi fundacja kieruje się na co dzień oraz najważniejszych sukcesach opowiada Halina Siemaszko, prezes zarządu.

Pani prezes, pracuje Pani w fundacji od prawie 20 lat, w tym od 18 lat, jako osoba zarządzająca. Jak Pani ocenia rozwój i znaczenie Ośrodka Promowania i Wspierania Przedsiębiorczości Rolnej na przestrzeni mijających właśnie 20 lat jej istnienia?

Celem naszej organizacji jest wspieranie rozwoju przedsiębiorczości i inicjatyw lokalnych na terenie południowo wschodniej Polski. Fundacja, w obszarach swoich działań, odniosła przez lata swojej pracy wiele sukcesów i wpływa na rozwój przedsiębiorczości i aktywności społecznej regionu świętokrzyskiego. Najlepiej zobrazować to mogą liczby. W ciągu tych 20 lat z pomocą Ośrodka utworzono 600 nowych firm, 1350 nowych miejsc pracy, ponad 5 tysięcy osób skorzystało z doradztwa naszych konsultantów biznesowych oraz ponad 3 tysiące z porad dla organizacji pozarządowych i lokalnych inicjatyw. Prawie 20 tysięcy osób wzięło udział w naszych szkoleniach. Miasto Sandomierz zyskało trzygwiazdkowy hotel z nowoczesnym wyposażeniem do prowadzenia szkoleń i konferencji, który jest miejscem wypoczynku dla turystów.

Fundacja powstała jako podmiot prawny w dość specyficznym okresie rozwoju Polski, w 1992 roku, kiedy przedsiębiorczość, taka z jaką mamy do czynienia obecnie, dopiero się w Polsce kształtowała. Jak od tego czasu zmieniała się rola i charakter działań organizacji?

Fundacja na przestrzeni ostatnich 20 lat zmieniła się przede wszystkim pod względem rodzaju usług, jakie oferuje swoim beneficjentom. Od chwili rozpoczęcia działalności staraliśmy się



dostosowywać podejmowane działania do potrzeb otoczenia. Pierwotnie główna aktywność organizacji polegała na udzielaniu wsparcia dla początkujących przedsiębiorców poprzez opracowywanie biznes planów oraz studiów wykonalności przedsięwzięć. Z czasem, gdy tego rodzaju usługi zaczęły oferować również inne podmioty i stały się one dość popularne i dostępne, działania fundacji skupiły się na realizacji projektów, których celem było umożliwienie mieszkańcom regionu korzystanie z dobrodziejstw programów pomocowych, ostatnio unijnych.

Obecnie OPIWPR oferuje doradztwo, szkolenia, informacje oraz pożyczki w ramach prowadzonego funduszu pożyczkowego i pomaga otwierać działalność gospodarczą. Jako instytucja otoczenia biznesu, wspieramy rozwój sektora mikro, małych i średnich przedsiębiorstw oraz realizujemy projekty wzmacniające rozwój aktywności gospodarczej na obszarach wiejskich. Podejmujemy również działania pomagające społecznościom lokalnym rozwijać umiejętności i podnosić kwalifikacje za-

wodowe oraz prowadzić działalność społeczną, a także realizować ciekawe inicjatywy na rzecz własnego środowiska w ramach lokalnych organizacji pozarządowych oraz grup nieformalnych.

Fundacja prowadzi swoją działalność w siedzibie głównej w Sandomierzu oraz w biurach terenowych – w województwie świętokrzyskim: w Busku-Zdroju i Ostrowcu Świętokrzyskim oraz w województwie podkarpackim: w Stalowej Woli.

Przez te wszystkie lata niezmiennie pozostały jednak nasze cele i wartości jakimi się kierujemy oraz znaczna część zespołu.

Na rynku funkcjonuje wiele organizacji pozarządowych, działających w podobnych do fundacji obszarach. Co w Pani ocenie zdecydowało, że Ośrodek Promowania i Wspierania Przedsiębiorczości Rolnej po 20 latach działalności nadal się rozwija i odnosi sukcesy?

Działalność fundacji i jej organizacja opiera się na kilku filarach, z których każdy odegrał bardzo istotną rolę i znacząco wpłynął na to, że obecnie możemy mówić o odnoszonych sukcesach. Pierwszym z nich są zasady funkcjonowania, pewien ład organizacyjny, jaki został określony wraz z celami statutowymi przez fundatorów – założycieli fundacji. Ten ład organizacyjny, który funkcjonuje do dzisiaj, opiera się na procedurach określających sposób realizacji poszczególnych procesów zachodzących w organizacji, od procesu rekrutacji pracowników po proces świadczenia usług, czy dokonywania zakupów. W dzisiejszych czasach takie procedury wewnętrzne nie są niczym szczególnym, jednak 20 lat temu była to na polskim rynku, a zwłaszcza w mniejszych miejscowościach takich, jak Sandomierz, nowość. Wdrożone procedury i sposób działania, pozwalają nam w każdej sytuacji postępować etycznie, legalnie i w oparciu o zasadę jawności działań. Wpływają także pozytywnie na jakość świadczonych usług, co potwierdza uzyskany w 2006 roku certyfikat systemu zarządzania jakością wg normy PN-EN ISO 9001:2009 w zakresie świadczenia usług informacyjnych, szkoleniowych i finansowych (udzielanie pożyczek).

Drugim, ważnym czynnikiem, który zdecydował o sukcesie jest zespół pracowników fundacji – zespół ludzi, którzy zrozumieli ideę funkcjonowania organizacji takiej jak nasza, przyjęli jej zasady i połączyli swoje kariery z jej losami. Niektórzy z nich są zatrudnieni w Ośrodku od samego po-

czątku naszej działalności, wielu pracuje od ponad 10 lat. Od nowych pracowników wymagamy, by rozumieli i podzielali wartości stanowiące podstawę funkcjonowania fundacji – etyki i legalności działań, dbałości o dobro beneficjentów, pomocniczości i życzliwości. Uczciwi, zaangażowani i kompetentni pracownicy mają bezpośredni wpływ na zaufanie, jakim darzą nas zarówno podmioty finansujące nasze działania, jak też sami beneficjenci, którzy nierzadko powierzają fundacji kluczowe informacje dotyczące swoich przedsiębiorstw, mające istotne znaczenie dla ich konkurencyjności. Nasze osiągnięcia to zawsze efekt ciężkiej pracy i doskonalenia wiedzy jej konsultantów.

Jakie są najważniejsze osiągnięcia fundacji na przestrzeni dwóch dekad działalności? Czy w historii Waszej organizacji miały miejsce wydarzenia, które możemy określić dzisiaj jako tzw. kamienie milowe?

Takim szczególnym wydarzeniem było pozyskanie w 2000 roku darowizny od prywatnej rodzinnej fundacji ze Stanów Zjednoczonych. Fakt przyznania bezzwrotnego dofinansowania był wyrazem zaufania i docenienia podejmowanych przez nas wysiłków. Pieniądze, w kwocie 1 miliona dolarów, pozwoliły nam na wybudowanie ośrodka konferencyjno-szkoleniowego pod nazwą Hotel Basztowy i tym samym rozpoczęcie prowadzenia działalności gospodarczej, która zapewnia płynność finansową fundacji. Dochody z Hotelu przeznaczone są w całości na finansowanie realizacji celów statutowych.

Jeśli chodzi natomiast o najważniejsze osiągnięcia fundacji, to przede wszystkim status, jaki udało się jej wypracować. Fundacja, z punktu widzenia jej lokalizacji jest organizacją peryferyjną, oddaloną od dużych centrów, takich jak Warszawa, Kraków, czy chociażby Kielce. Pomimo tego nasi pracownicy utrzymują ścisłe kontakty z organizacjami działającymi na terenie całej Polski. Fundacja nie ogranicza się jedynie do realizacji celów lokalnych, lecz stara się uczestniczyć w życiu trzeciego sektora całej Polski. Jako jedyna instytucja działająca w naszym regionie, fundacja jest członkiem Krajowej Sieci Usług (prowadzi punkt konsultacyjny KSU), prowadzi Regionalny Ośrodek Europejskiego Funduszu Społecznego, jest lokalną organizacją grantową programu „Działaj Lokalnie” finansowanego przez Akademię Roz-

woju Filantropii w Polsce. Takimi osiągnięciami we współpracy z innymi instytucjami nie może się pochwalić żadna inna organizacja pozarządowa w województwie świętokrzyskim. Współpraca fundacji z innymi instytucjami stanowi jednak przede wszystkim korzyść dla mieszkańców regionu – dzięki naszej organizacji od 20 lat docierają do Sandomierza i jego okolic najnowsze informacje na temat możliwości rozwoju przedsiębiorczości i lokalnych organizacji pozarządowych.

Co było przez ten czas dla Ośrodka Promowania i Wspierania Przedsiębiorczości Rolnej największym wyzwaniem?

Problemem większości organizacji pozarządowych i jednocześnie wyzwaniem dla nich jest zapewnienie płynności finansowej. Organizacje pozarządowe borykają się z problemem, skąd wzięć środki na realizację swoich celów, w szczególności gdy uzyskiwane przez nie dotacje wymagają własnego wkładu lub polegają na refundacji poniesionych kosztów. Naszej fundacji udało się rozwiązać ten problem poprzez rozpoczęcie prowadzenia działalności gospodarczej w postaci ośrodka konferencyjno-szkoleniowego Hotel Basztowy.

Drugim, bieżącym wyzwaniem jest sama realizacja zakładanych celów. W pierwszych latach działania organizacji na realizację celów wykorzystywała 90 proc. dostępnych środków, obecnie efektywność środków, jakimi fundacja dysponuje znacznie zmalała z uwagi na rozrost biurokracji. Po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej administrowanie środkami i ich obsługa pochłania znaczną ich część, choć oczywiście samych środków jest też dzięki programom unijnym więcej.

W ostatnim czasie mogliśmy usłyszeć o fundacji, jako realizatorze programu „Góry Świętokrzyskie naszą przyszłością”. Czy są jeszcze inne, wyróżniające programy w których bierzecie Państwo udział?

Jako jedyna organizacja z woj. świętokrzyskiego opracowaliśmy program rozwoju przedsiębiorczości, zatytułowany Góry Świętokrzyskie naszą przyszłością, który zyskał uznanie i dofinansowanie ze środków Szwajcarsko-Polskiego Programu Współpracy i jest realizowany w partnerstwie z Urzędem Marszałkowskim Wojewódz-



**Ośrodek Promowania
Przedsiębiorczości
Sandomierz**

20 lat Fundacji

stwa Świętokrzyskiego. W programie tym Ośrodek pełni rolę instytucji zarządzającej i w czasie jego trwania przez następne 5 lat będzie prowadził szeroko zakrojoną działalność edukacyjną, kształtującą postawy sprzyjające aktywności gospodarczej i społecznej w regionie Gór Świętokrzyskich, będzie ogłaszał konkursy i udzielał dotacji podmiotom zainteresowanym rozwijaniem działalności gospodarczej i inicjatyw lokalnych w oparciu o miejscowe zasoby kulturowe i przyrodnicze. Budżet programu wynosi ponad 19 milionów złotych, do którego musimy wnieść 10 proc. wkładu własnego. Jesteśmy dojrzałą i kompetentną organizacją, która może opracowywać i podejmować się realizacji tak dużych programów.

Do innych znaczących projektów realizowanych przez nasz Ośrodek zaliczyć można prowadzenie Regionalnego Centrum Informacji i Doradztwa dla organizacji pozarządowych, które jest jednym z czterech prowadzonych w Polsce, a zostało utworzone w ramach projektu Dobry Start, którego liderem jest Forum Aktywizacji Obszarów Wiejskich, w którego działaniach Ośrodek bierze udział od wielu lat.

Czego, poza dalszymi sukcesami, powinniśmy Państwu życzyć?

Przede wszystkim tego, by fundacja mogła nadal skutecznie realizować swoją misję oraz by nasza oferta docierała do wszystkich zainteresowanych osób.



- Rozmawiała
Beata Jurkowicz

TRGP liderem aktywizacji w gminie Płużnica

Od rozpoczęcia działalności w 1998 roku Towarzystwo Rozwoju Gminy Płużnica (TRGP) ma już na swoim koncie 112 projektów zrealizowanych dla różnych grup docelowych.

Ich wartość przekracza kwotę 24 mln zł. Od 2002 roku TRGP prowadzi również Fundusz Poręczeń Kredytowych. Ponadto TRGP jest inicjatorem utworzenia i założycielem Fundacji Lokalna Grupa Działania WIECZNO.

Największym jak dotychczas sukcesem była realizacja projektu „Centrum Wspierania Przedsiębiorczości – Szansa dla aktywnych”, dofinansowanego z PO KL, w ramach którego w latach 2009-2011, dzięki merytorycznemu wsparciu i dotacji do 40 tys. zł, powstało 324 firm w województwie kujawsko-pomorskim.

TRGP swoje działania kieruje do różnych grup odbiorców: rolników, przedsiębiorców, liderów lokalnych, organizacji pozarządowych i seniorów.

Głównym celem działania organizacji jest aktywizacja społeczności lokalnej z zakresie rozwiązywania problemów społecznych, gospodarczych oraz ekonomicznych i wspieranie wszelkich inicjatyw w tym zakresie.

Towarzystwo Rozwoju Gminy Płużnica aktualnie realizuje sześć projektów współfinansowanych ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego i Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego:

- **Zostań Przedsiębiorcą** – projekt partnerski, dofinansowany w ramach PO KL, którego liderem jest Polskie Towarzystwo Ekonomiczne w Bydgoszczy, a pozostałymi partnerami (oprócz TRGP) Centrum Rozwoju Progres, Wyższa Szkoła Gospodarki w Bydgoszczy oraz Kujawsko-Pomorski Związek Pracodawców i Przedsiębiorców w Bydgoszczy. Realizacja projektu rozpoczęła się we wrześniu 2010 roku i potrwa do końca 2012. Celem projektu jest aktywne wspieranie samozatrudnienia wśród osób fizycznych zamieszkujących województwo kujawsko-pomorskie mających zamiar rozpocząć własną działalność gospodarczą – poprzez wsparcie merytoryczno-doradcze oraz

pomoc finansową zarówno w momencie założenia firmy, jak również w początkowym okresie jej funkcjonowania. Efektem projektu jest powstanie 175 nowych firm;

- **Fabryka Młodych Firm** – projekt dofinansowany w ramach PO KL, a jego celem jest, podobnie jak w przypadku projektu Zostań przedsiębiorcą, podjęcie samozatrudnienia przez mieszkańców województwa kujawsko-pomorskiego, jednakże tylko spośród osób w wieku 18-24 lata pozostających bez pracy, które zamierzały rozpocząć działalność gospodarczą w zakresie nowych technologii, w branżach elektronicznej i komputerowej, a w szczególności związanych z zastosowaniem internetu. Liderem projektu jest Stowarzyszenie Centrum Technologii Informatycznych e-Misja z Płużnicy, a TRGP wspierało lidera poprzez organizację szkoleń, doradztwo oraz monitoring i kontrolę. Efektem projektu jest powstanie 62 nowych firm;
- **Świadczenie usług informacyjnych i doradczych w ramach prowadzonego Punktu Konsultacyjnego Krajowego Systemu Usług (PK KSU)** – projekt dofinansowany w ramach PO KL, zakłada świadczenie bezpłatnych usług informacyjnych i doradczych osobom zamierzającym rozpocząć działalność gospodarczą oraz osobom które prowadzą już własną firmę. Usługi informacyjne są dla klientów bezpłatne, usługi doradcze są natomiast dofinansowane w 90 proc. ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.
- **Dokapitalizowanie Funduszu Poręczeń Kredytowych przy Towarzystwie Rozwoju Gminy Płużnica** – projekt realizowany jest ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Fundusz Poręczeń Kredytowych udziela poręczeń osobom rozpoczynającym działalność gospodarczą

i osobom już prowadzącym działalność gospodarczą;

- **Dobry start – Centra wspierania i informacji organizacji pozarządowych na obszarach wiejskich** – projekt dofinansowany w ramach PO KL. Liderem projektu jest Forum Aktywizacji Obszarów Wiejskich, a TRGP jest partnerem w projekcie, odpowiedzialnym za funkcjonowanie regionalnych punktów informacyjno-doradczych i za przeprowadzenie szkoleń, prowadzi też jeden z 5 takich punktów;
- **Złoty wiek – żyję aktywnie i twórczo** – projekt edukacyjny, dofinansowany z PO KL, jego realizacja potrwa 12 miesięcy. Jest to pilotaż, w ramach którego na terenie pięciotysięcznej Gminy Płużnica funkcjonowanie rozpoczął mobilny Uniwersytet Trzeciego Wieku. Uczestnicy, osoby w wieku 45+ mogą wziąć udział w następujących sekcjach plastycznej, zdrowot-

nej, teatralno-muzycznej, naukowej. Korzystanie z zajęć w ramach Uniwersytetu pozwala im aktywnie i twórczo spędzić czas wolny.

Towarzystwo Rozwoju Gminy Płużnica za dotychczasową działalność w zakresie aktywizacji społeczności lokalnych na obszarach wiejskich w województwie kujawsko-pomorskim oraz za rozwój i promocję przedsiębiorczości na obszarach wiejskich otrzymało szereg nagród i wyróżnień. Prezes Stowarzyszenia Mirosława Tomasiak jest laureatką drugiej edycji konkursu „EUROLIDER” realizowanego przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego.

W 2004 roku TRGP wdrożyło System Zarządzania Jakością ISO 9001-2000 i jest akredytowanym ośrodkiem KSU w zakresie świadczenia usług doradczych, szkoleniowych i informacyjnych.

- Mirosława Tomasiak

Korzecznik – miejsce ludzi aktywnych

Od listopada 2011 r. w liczącym ok. 300 mieszkańców Korzeczniku (gmina Kłodawa, powiat kolski, woj. wielkopolskie) działa Centrum wspierania ngo, utworzone w ramach projektu „Dobry Start – Centra wspierania i informacji organizacji pozarządowych na obszarach wiejskich”.

Motorem większości inicjatyw i działań podejmowanych w Korzeczniku i w jego okolicy jest Stowarzyszenie na rzecz rozwoju i integracji środowiska lokalnego „Z Edukacją w Przyszłość”, które utworzone zostało w maju 2002 roku z inicjatywy pracowników Szkoły Podstawowej w Korzeczniku, rodziców oraz okolicznych mieszkańców. Jego głównym celem stały się działania zmierzające do podniesienia poziomu edukacji dzieci, młodzieży i osób dorosłych, a także upowszechnianie wiedzy o regionie, pielęgnowanie tradycji regionalnych oraz rozwój idei przedsiębiorczości wśród członków stowarzyszenia i okolicznych mieszkańców.

W Korzeczniku i sąsiednich wsiach nigdy nie było przedszkola ani szkoły średniej. Samorządowa

Szkoła Podstawowa w 2004 roku została zlikwidowana, w jej miejsce stowarzyszenie utworzyło społeczną szkołę podstawową z klasami I-VI i oddziałem przedszkolnym. Rok później utworzono Przedszkole Niepubliczne dla dzieci 3-5 letnich. W tym celu przystosowano prywatny lokal, który użyczony został stowarzyszeniu w nieodpłatne użytkowanie. W 2005 roku powołano Centrum Kształcenia Ustawicznego w Korzeczniku. CKU prowadzi sześć zaoocnych szkół ponadgimnazjalnych. Największym zainteresowaniem cieszy się Technikum Rolnicze. Priorytetem stowarzyszenia poza organizacją zajęć dydaktycznych stało się przygotowanie oferty spędzania wolnego czasu dla dzieci i młodzieży. Są to m. in. wycieczki, zajęcia komputerowe, plastyczne, sportowe, teatryki, wyjazdy i półkolonie letnie. Pie-

niądze na organizację tych zajęć w kolejnych latach pozyskiwano między innymi z Fundacji Wspomaganie Wsi, Kuratorium Oświaty w Poznaniu, Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, Urzędu Miasta i Gminy Kłodawa, Europejskiego Funduszu Społecznego (EFS). W latach 2002-2003 w okresie wakacji, w ramach współpracy z warszawskimi uczelniami, studenci-wolontariusze prowadzili zajęcia z dziećmi z zakresu obsługi komputera oraz różnego rodzaju gry i zabawy. Dzięki międzynarodowemu projektowi (był wynikiem współpracy ze stowarzyszeniem Jeden Świat), w Korzeczniku przebywali wolontariusze z różnych krajów, m.in. Japonii, USA, Hiszpanii, Włoch. Podczas pobytów wakacyjnych przybliżali dzieciom oraz całej lokalnej społeczności kulturę własnych narodów, a dwoje z nich – Ruth Sicurello i Dean King – podczas kilkumiesięcznego pobytu prowadzili z dziećmi i młodzieżą konwersację w języku angielskim.

Członkowie stowarzyszenia dzielą się swoimi doświadczeniami nie tylko w obrębie lokalnej społeczności, ale również z innymi, regularnie uczestnicząc m.in. w ogólnopolskich spotkaniach Forum Inicjatyw Oświatowych (gdzie prezentują swój dorobek i prowadzą warsztaty). Prowadzą zajęcia dla innych organizacji z zakresu pisania wniosków i rozliczania dotacji, prezentują się także podczas corocznych Ogólnopolskich Spotkań Organizacji Działających na Obszarach Wiejskich w Marózie k. Olsztyńka. W latach 2006-2007 prowadzili warsztaty na Forum Edukacyjnym Razem dla Dzieci, zorganizowanym przez Fundację Rozwoju Dzieci im. Jana Amosa Komeńskiego. Prezentowali swój dorobek na targach POLAGRA 2006, w Łucku na Ukrainie i w innych miejscach. Uczestniczyli w projektach wymiany z delegacjami z Mołdawii, a w ramach Akademii Umiejętności „Akcja Akacja” Fundacji Partners wymieniali się doświadczeniami z delegacjami kobiet z Tadżykistanu, Gruzji i Kosowa. Członkowie stowarzyszenia uczestniczą w licznych szkoleniach, kursach, seminariach, konferencjach i spotkaniach, nieustannie doskonaląc swoje umiejętności, prezentując dorobek stowarzyszenia, przekazując bogate doświadczenie.

W 2008 roku dzięki pozyskanym środkom z EFS (poddziałanie 9.1.1) w ramach projektu Wiejski Ośrodek Przedszkolny zostały utworzone dwa nowe przedszkola w gminie Kłodawa, a przedszkole w Korzeczniku dostało wsparcie w postaci sprzętu i pomocy dydaktycznych.

W roku 2009 r wydane zostały dwie publikacje „Korzecznik – rys historyczny” dzięki środkom z Europejskiego Funduszu Rozwoju Wsi Polskiej oraz „Legendy o Korzeczniku” autorstwa Jerzego Warszawskiego wydane nakładem własnym stowarzyszenia.

Podczas tych blisko 10 lat działalności stowarzyszenie realizowało ponad 20 projektów finansowanych z różnych źródeł. Najważniejsze z nich to:

- **Edukacja Rolników Szansą ich Rozwoju** – projekt współfinansowany przez UE oraz budżet państwa, za który Stowarzyszenie otrzymało w 2007 r. tytuł „Najlepsza Inwestycja w Człowieka”, przyznawany przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego najlepszym projektom społecznym,
- **Masa Solnych Pomysłów** – do dziś jest flagowym projektem ze względu na promocję jaką zapewniły stowarzyszeniu wyroby z warsztatów rękodzieła,
- **Z Małej Szkoły w Wielki Świat** – projekt, którego liderem jest Federacja Inicjatyw Oświatowych, a stowarzyszenie jednym z uczestników.

W ramach projektu „Dobry Start...” w Korzeczniku powstało Centrum wspierania organizacji pozarządowych, nazwane Centrum wspierania ngo. W tak gorącym, powyborczym okresie samorządy szukają oszczędności głównie poprzez likwidację wiejskich szkół. To właśnie nauczyciele, dyrektorzy, przedstawiciele rodziców i lokalnych mieszkańców najczęściej szukają u nas pomocy. Chcą ratować takie placówki przekształcając je w szkoły stowarzyszeniowe i my dokładamy wszelkich starań, aby nasze doświadczenie mogło służyć im jako zbiór dobrych praktyk.

W związku z tym, że losy wiejskich szkół są dla nas szczególnie istotne, to najnowszym przedsięwzięciem Stowarzyszenia jest Program Wsparcia samorządów w zakresie zarządzania placówkami oświatowymi, który jest ofertą doradztwa i szkoleń dla samorządów, stojących przed decyzjami związanymi z dalszym funkcjonowaniem placówek oświatowych oraz optymalizacją wydatków budżetowych na te cele.

Patrząc na lata wstecz widzimy jak działania naszego stowarzyszenia pozytywnie wpływają na rozwój i integrację środowiska lokalnego, tworząc tym samym Korzecznik miejscem ludzi aktywnych.



- Ewa Okońska-Bożuchowska





• . **Kapitał Ludzki przede wszystkim**

W ramach projektu „Dobry Start – Centra wspierania i informacji organizacji pozarządowych na obszarach wiejskich” w listopadzie 2011 r. przy Stowarzyszeniu Na Rzecz Rozwoju Miasta i Gminy Debrzno otwarto Regionalne Centrum Informacji i wspierania organizacji pozarządowych na obszarach wiejskich.

Ponadto stowarzyszenie od 14 lat prowadzi Ośrodek/Inkubator Przedsiębiorczości w Debrznie, na bazie którego opiera działalność na rzecz rynku pracy.

Organizacja działa na rzecz kreowania aktywnych postaw społeczeństwa lokalnego, wspomaga przedsiębiorczość, promuje edukację, prowadzi szkolenia, doradztwo i konsultacje dla mieszkańców regionu w celu zwiększenia ich potencjału zawodowego, gospodarczego i edukacyjnego. Ośrodek stanowi lokalne centrum wsparcia dla młodych przedsiębiorstw prowadzących swą działalność w internecie (tzw. start-upów) i osób nieposiadających doświadczenia w prowadzeniu działalności gospodarczej, a także kształcenia i aktywizacji zawodowej (szkolenia, konsultacje, doradztwo dla firm i osób fizycznych). Stowarzyszenie legitymuje się wieloletnim doświadczeniem w realizacji projektów szkoleniowych, finansowanych przez Unię Europejską. Łącznie zrealizowano 202 kursy i szkolenia, w ramach których przeszkolono 3908 osób.

Stowarzyszenie prowadzi także Regionalny Ośrodek Europejskiego Funduszu Społecznego w Chojnicach dla powiatów: chojnickiego, człuchowskiego, kartuskiego i kościerskiego. Sieć ROEFS powstała by rozwijać kompetencje potencjalnych projektodawców PO KL z zakresu zatrudnienia, integracji społecznej, przedsiębiorczości i edukacji.

Projekty z Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki odgrywają kluczową rolę w aktywności stowarzyszenia. I tak, istotną rolę w zmniejszaniu bezrobocia w powiecie człuchowskim odgrywa projekt „Wspólna sprawa – Twój sukces” (działanie 6.2 PO KL), w ramach którego udzielana jest beneficjentom, poza wsparciem w postaci do-

radztwa i szkoleń rozwijających ich kompetencje. jednorazowa dotacja inwestycyjna do 40 tys. zł.

Warto też zwrócić uwagę na projekt „Skorzystaj z porady – rozwiąż swój problem” (poddziałanie 5.4.2). Jego celem jest świadczenie bezpłatnego poradnictwa obywatelskiego w Biurze Porad Obywatelskich w Debrznie i w sześciu punktach terenowych – w Człuchowie, Sępólnie Krajeńskim, Czarnem oraz w Zakładach Karnych w Czarnem, Szczecinku i Koronowie. Biuro Porad Obywatelskich, odgrywające główną rolę w projekcie, istnieje w Debrznie od 2001 roku. Prowadzone jest przez Stowarzyszenie Na Rzecz Rozwoju Miasta i Gminy Debrzno na podstawie porozumienia zawartego w lipcu 2001 roku ze Związkiem Stowarzyszeń Biur Porad Obywatelskich w Warszawie. BPO w Debrznie jest jedyną organizacją zajmującą się bezpłatnym poradnictwem i rzecznictwem obywatelskim na terenie powiatu człuchowskiego. Zgodnie z przyjętą misją wychodzi ono naprzeciw społecznemu zapotrzebowaniu na bezpłatną i rzetelną poradę o przysługujących obywatelowi prawach i ciężących na nim obowiązkach oraz na informację o instytucjach i organizacjach zajmujących się świadczeniem pomocy.

Stowarzyszenie prowadzi również Lokalny Punkt Informacyjny w Debrznie, który jest jednym z 19 powiatowych punktów informacyjnych funkcjonujących w województwie pomorskim, które wraz z Głównym Punktem Informacyjnym działającym przy Urzędzie Marszałkowskim Województwa Pomorskiego tworzą Sieć Informacyjną Funduszy Europejskich Pomorskie w Unii. Ideą powołania Sieci było utworzenie punktów informacyjnych oferujących profesjonalną, nieodpłatną pomoc i informację o funduszach europejskich wynikających z Narodowej Strategii Spójności, a w szcze-

gólności o środkach dostępnych w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Pomorskiego na lata 2007–2013, w Programie Operacyjnym Kapitał Ludzki, Programie Operacyj-

nym Innowacyjna Gospodarka oraz w Programie Operacyjnym Infrastruktura i Środowisko.

- Agnieszka Theus, Anna Zelek

Partnerstwo, edukacja, przyroda, ludzie

Od 20 lat na terenie Polski południowo-zachodniej zespół Fundacji Ekologicznej „Zielona Akcja” z Legnicy prowadzi działania, których aktywność koncentruje się na wspieraniu lokalnych i regionalnych inicjatyw społecznych na rzecz zrównoważonego rozwoju.

Przez wiele lat udało nam się wypracować własne metody angażowania lokalnych społeczności w działania związane z ochroną środowiska, przyrody, turystyki, aktywizacji gospodarczej opartej o zasoby lokalne. Jednym z głównych działań w tej sferze jest pomoc w tworzeniu partnerstw lokalnych i regionalnych w ramach których przedstawiciele sektora publicznego, społecznego i ekonomicznego współdziałają dla osiągnięcia określonych celów związanych z rozwojem obszaru, jak również pomoc kierowana do lokalnych organizacji i grup nieformalnych zajmujących się rozwojem wsi.

- **Program wspierania Partnerstw**

Obejmuje następujące zagadnienia:

- prowadzenie szkoleń i doradztwa z zakresu powoływania i funkcjonowania partnerstw, planowania rozwoju, tworzenia wspólnych projektów i pozyskiwania środków finansowych, rozwijania kompetencji partnerów i personelu partnerstw, podnoszenia umiejętności komunikacyjnych, monitoringu i ewaluacji działań,
- tworzenie strategii rozwoju partnerstw, tworzenie strategii promocji,
- kreowanie usług i produktów opartych o dziedzictwo przyrodniczo-kulturowe obszaru wspólnie z partnerami.

Pomoc kierujemy do partnerstw na rzecz rozwoju, partnerstw projektowych, lokalnych grup działania i rybackich (LGD, LGR) oraz organizacji

pozarządowych zainteresowanych współpracą partnerską.

- **Wsparcie doradcze organizacji pozarządowych i grup nieformalnych**

Prowadzimy szkolenia z zakresu pisania projektów i pozyskiwania środków, zarządzania zespołem, zakładania organizacji, realizowania inicjatyw przez lokalne społeczności. Prowadzimy serwis informacyjny o konkursach dotacyjnych i wydarzeniach kierowanych do mieszkańców obszarów wiejskich. W ramach naszej współpracy ponad 100 organizacji i grup nieformalnych rokrocznie korzysta z naszego doświadczenia.

- **Wioski z pomysłem**

Prowadzimy wsparcie doradcze i warsztatowe dla grup odnowy wsi z zakresu rozwoju swojej miejscowości, integracji mieszkańców oraz tworzenia wiosek tematycznych i ekomuzeów. Opracowujemy plany odnowy miejscowości w ramach projektów realizowanych ze środków Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 (PROW) oraz sołeckie strategie rozwoju w ramach Regionalnego Programu Odnowy Wsi Województwa Dolnośląskiego. Na przestrzeni ostatnich kilku lat ponad 90 grup odnowy wsi było moderowanych przez członków naszego zespołu i samodzielnie już steruje procesem odnowy wsi w swoich społecznościach. Od kilku lat prowadzimy rozwój i budowanie oferty wsi tematycznych, m.in.

wioski czarów i magii, wioski darów lasu, wioski kwiatowej, wioski smaku, wioski gruszkowej.

- **Ekomuzea**

Fundacja wspiera lokalne środowiska w zakresie tworzenia i realizacji programów rozwoju aktywności społecznej wokół tradycji dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego. Fundacja wspomaga rozwój ekomuzeów w Polsce, zwłaszcza na Dolnym Śląsku, a w szczególności Ekomuzeum Wrzosowej Krainy oraz ekomuzea w Borach Dolnośląskich (więcej na stronach www.ekomuzea.eko.org.pl). Organizujemy spotkania wymiany doświadczeń dla ekomuzealników, prowadzimy doradztwo przy rozwoju oferty i tworzeniu nowych punktów ekomuzealnych – np. punkty ekomuzealne w ramach Ekomuzeum Wrzosowej Krainy: Wrzosowa Chata, Pasieka Maja, Piernikowy Świat Wandzi, Lekcje w Przyrodzie we Wrzosowej Krainie, Szara przystań, Ceramika Aleksandry Niemczyk oraz Ekomuzeum Tradycji Parowskiej.

- **Usługi i produkty**

Pomagamy w organizacji przedsięwzięć dotyczących wytwarzania i sprzedaży produktów lokalnych opartych o dziedzictwo przyrodniczo-kulturowe obszaru, czyli artykułów rzemiosła artystycznego, kulinariów, specyficznych usług związanych z danym terenem. Umożliwiamy nawiązanie współpracy pomiędzy producentami i usługodawcami, tworzenie wspólnej oferty oraz pozyskiwanie środków na te działania. Wspieramy organizację konkursów kulinarnych lokalnych i regionalnych, przygotowanie wniosku oraz rejestrację produktów na Liście Produktów Tradycyjnych prowadzonej przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, a także tworzenie szlaków kulinarnych.

- **Lekcje w przyrodzie**

Od 1994 roku realizujemy program terenowych zajęć edukacyjnych w najciekawszych obiektach przyrodniczych Dolnego Śląska. Grupy szkolne wykonują w terenie ćwiczenia, obserwacje, zabawy przyrodnicze. W ten sposób uczniowie mają szansę praktycznie poznać bogactwo przyrodnicze i kulturowe Dolnego Śląska. Zainteresowani nauczyciele mogą skorzystać ze specjalnej oferty warsztatów prezentujących metodykę prowadze-



Fot. Krzysztof Szustka.

nia zajęć terenowych z uczniami w formie „Akademii Przyrodniczej” (więcej na stronach: www.LekcjeWPrzyrodzie.pl).

- **Wyprawy Odkrywców**

Jest to metoda polegająca na tworzeniu gry terenowej, która prezentuje historię lub przyrodę miejscowości, bądź okolicznych atrakcji przyrodniczo-kulturowych, dając możliwość lepszego poznania tego terenu. Uczestnik otrzymuje Kartę Wyprawy Odkrywców, która poprzez rymowane wskazówki prowadzi go – w sposób edukacyjny – po danej miejscowości. Nagrodą w takiej wyprawie jest odnalezienie ukrytego skarbu. W chwili obecnej powstało już ponad 40 wiejskich gier terenowych (więcej informacji na stronach: www.WyprawyOdkrywcow.pl).

Doświadczenie płynące z tak dużego zróżnicowania nurtów naszej działalności wykorzystujemy m.in. będąc organizacją wiodącą w ramach projektu „Animowanie współpracy i wymiana doświadczeń LGD”, polegającego na budowaniu klastrów tematycznych LGD, a realizowanego przez FAOW.

.....
• Krzysztof Szustka

• Aktywna jesień życia

Rok 2012 został ogłoszony przez Parlament Europejski Rokiem Aktywności Osób Starszych i Solidarności Międzypokoleniowej. To okazja do tego, aby przypominać zarówno seniorom, jak i ich dzieciom i wnukom, jak ważna jest wymiana międzypokoleniowa i jak wiele korzyści może ona przynieść nam wszystkim. Według prognoz GUS w 2035 r. więcej niż co czwarty Polak będzie na emeryturze.

• **Polski senior**

Senior w naszym społeczeństwie kojarzy się głównie ze smutną starością, chorobami, samotnością i poczuciem zapomnienia przez dzieci i wnuki. Stereotypowo zainteresowania człowieka na emeryturze to seriale telewizyjne i lektura gazety z programem. W ten sposób seniorzy zaczynają żyć we własnym świecie i ograniczają często swoją aktywność społeczną tylko do niezbędnego minimum.

Najczęściej osoby starsze nie są aktywne zawodowo, są osamotnione, mają ograniczony dostęp do usług medycznych, poza tym otrzymują dość niskie świadczenia emerytalne, co dodatkowo działa deprymująco, obniża ich samoocenę i zniechęca do podejmowania działań.

• **Życie seniora na wsi**

W społeczeństwie panuje przeświadczenie, że wykluczenie seniorów ma charakter głównie pozaekonomiczny. Często problem biedy wśród seniorów jest lekceważony. Zwykle podaje się wartość średnich emerytur, co nie jest miarodajne, bo przecież wiele osób otrzymuje znacznie niższe świadczenia, na granicy ubóstwa, niewystarczające na opłaty, wyżywienie i leki. Warunki życia seniorów na polskiej wsi nie są łatwe, na co składa się oczywiście wiele powodów, także pozamaterialnych. Ubóstwo jest jednak jednym z nich i to ważnym.

W porównaniu do innych krajów europejskich polscy seniorzy żyją skromniej i mniej aktywnie. Jednak nie jest to jedyny możliwy obraz polskiego seniora. Takie uogólnienia byłyby krzywdzące.

Coraz częściej można spotkać seniorów, którzy na emeryturze zaczynają realizować swoje marzenia i z zapałem realizują swoje pasje i, co ważne, angażują w swoje działania najbliższych. Pokazują, że życie na emeryturze może być ciekawe, ale przede wszystkim stanowią wsparcie moralne dla młodszych pokoleń. Podtrzymują tradycje, przekazują potomnym i pokazują, że wcale nie stoi ona w sprzeczności ze współczesnym światem.

• **Miasto czy wieś**

Wieś wydaje idealnym miejscem do życia dla osoby starszej. Oaza spokoju, cisza, świeże powietrze. Jednak warunki mieszkaniowe seniorów żyjących na wsi są dużo gorsze niż tych, którzy mieszkają w mieście. Wciąż często na wsi, szczególnie w starszych domach, brakuje podstawowych wygód, takich jak gaz, ciepła woda, łazienka, centralne ogrzewanie, co znacząco obniża jakość życia osoby starszej. Podniesienie standardu mieszkaniowego na wsi to wciąż zadanie do zrealizowania.

• **Wsparcie dla seniorów**

Seniorzy mieszkający na wsi bardzo często są uzależnieni od pomocy innych ludzi. Bez ich wsparcia nie poradziłiby sobie. Dlatego tak ważne jest tworzenie odpowiednich warunków do integracji społecznej. To właśnie na ławeczce wśród pięknych krzewów sąsiadka może dowiedzieć się, że ktoś z domu obok nie może dojść do oddalonego o kilometr sklepu i trzeba mu przynieść bochenek chleba.

Ważną rolę w życiu seniorów na wsi odgrywa kapitał społeczny, który ułatwia seniorom podtrzymywanie kontaktów społecznych i pomoc osobom mieszkającym w sąsiedztwie. Wśród seniorów dominuje nastawienie na kontakt i czerpanie wsparcia od współmałżonka oraz dzieci.

Seniorzy są jednak często pozostawieni sami sobie niestety. Mimo że troska o nich zapisana jest w wielu dokumentach, to w lokalnych społecznościach na ich rzecz działa wyłącznie opieka społeczna, która swe usługi kieruje tylko do osób chorych lub bardzo ubogich.

Brakuje szerszych systemów wsparcia dla seniorów i ich rodzin. Właściwie nie funkcjonują żadne formy aktywizacji takich osób, które są w stanie i chciałyby żyć aktywnie – coś robić by po prostu jeszcze się przydać, coś zobaczyć, coś poprawić, zrealizować marzenia. Nie można również liczyć na systemową pomoc w sytuacjach kryzysowych, gdy np. jedno z małżonków umrze, a drugie nie radzi sobie z życiem codziennym.

Wypracowanie i wdrożenie odpowiednich programów w tym zakresie jest niezmiernie ważne ponieważ polskie społeczeństwo się starzeje. Z powodu spadku dzietności rodziny będą w przyszłości mniej liczne i przede wszystkim coraz starsze. Według danych GUS jeszcze w 2002r. na sto osób starszych potrzebujących opieki przypadało 572 opiekunów z ich rodzin. Niepokojące prognozy mówią, że już w 2030 r. ta liczba może spaść do 263. Potrzebny więc będzie, jeszcze bardziej niż dziś, system zabezpieczenia dla osób starszych, które nie będą mogły liczyć na pomoc ze strony swych rodzin.

• Seniorzy o sobie

Według danych zebranych przez socjologów z Instytutu Spraw Publicznych sami seniorzy najczęściej nie wiedzą, jak sobie radzić z przemijającym czasem. Zwykle martwią się tym, jak długo jeszcze będą sprawni. Często uważają, że wszystko co było do przeżycia jest już za nimi, teraz pozostało im się tylko zestarzeć. Nie chcą, by ktoś się nimi opiekował, nie chcą być obciążeniem dla dzieci. Sądzą, że są coś warci tylko dopóki są samodzielni, dopóki coś robią. Między innymi dlatego część seniorów angażuje się w działania społeczne.

Niestety wśród seniorów panuje przekonanie, że aktywni mogą być tylko ci, którzy wcześniej

angażowali się w życie społeczne. I rzeczywiście, jak można zaobserwować, aktywny senior, to osoba, która wcześniej była urzędnikiem, samorządowcem albo nauczycielem.

Większość seniorów nie wierzy, że młodsze pokolenia mogłyby korzystać z ich doświadczenia, uczyć się od nich.

• Seniora pomysł na życie

Najbardziej tradycyjna i ogólnie akceptowana rola seniora to pomoc rodzinie i opieka nad wnukami. Starsze osoby mają przekonanie, że muszą być potrzebne. Dzięki temu odsuwają od siebie myśli o starości jako niedołęstwie, które nastąpi, kiedy już nie będą nikomu potrzebne.

Inny pomysł na życie nieco odważniejszych seniorów to coraz bardziej popularne traktowanie starości jako czasu wolnego. Spędzają go z rówieśnikami, jeżdżą na wycieczki, pielgrzymki, chodzą do klubów. Samotni seniorzy szukają kontaktów z innymi ludźmi, to bowiem sposób na spędzenie czasu w miłym towarzystwie i przyjaznej atmosferze, a gdy nie są już aktywni zawodowo to odpowiedni moment, aby przeżyć i zobaczyć coś, na co nie mieli czasu wcześniej, bo praca, dom, rodzina, dzieci, zakupy...

• Pokonywanie barier

Mimo wspomnianych powyżej przekonań osób starszych i utrwalonych w społeczeństwie stereotypów często można spotkać seniorów, którzy chcieliby coś jeszcze zrobić poza wychowywaniem wnuków. W Polsce jednak pojawiają się małe, oddolne inicjatywy, nie ma w tym zakresie jednak rozwiązań systemowych. Nie ma instytucji, które wsparłyby seniorów w rozwijaniu ich pasji i zainteresowań, realizowaniu marzeń, a młodym pomogłyby wykorzystać doświadczenie i możliwości osób starszych.

Inicjowanie i realizacja działań międzypokoleniowych oraz doprowadzanie do autentycznego spotkania młodych i starszych nie jest łatwe. Starsi ludzie narzekają na dzisiejszą młodzież, bo jej nie znają, bo nie mają z nią bezpośredniego kontaktu, młodzi natomiast postrzegają seniorów jako nudnych staruszków, bo ich nie rozumieją.

Międzypokoleniowe projekty realizowane na wsi mogą integrować mieszkańców, a nawet wzmacniać więzi rodzinne. Podczas realizacji ta-

kich działań spotykają się osoby, które się znają albo są ze sobą spokrewnione. Z jednej strony takie projekty ułatwiają dotarcie do często osób starszych, z drugiej by móc je zrealizować trzeba pokonać ich nieufność i przekonać, że warto się zaangażować. Barrierami mogą być także odległość, brak dobrej komunikacji, stan zdrowia seniorów czy pogoda. Ze strony młodych natomiast pojawia się obawa, że rówieśnicy nie rozumieją ich zaangażowania, że nie zostanie ono zaakceptowane. Warto jednak próbować pokonywać te trudności. Efektem takich działań może być bowiem wzmocnienie pozycji ludzi starszych, a młode pokolenie zacznie inaczej patrzeć na seniorów, pytać o przeszłość, prosić o rady osoby bardziej doświadczone.

- **Aktywizacja seniorów na wsi**

W tym miejscu warto podkreślić, że **seniorzy na wsi mają mniejsze możliwości, niż ich rówieśnicy z miasta, którzy mogą korzystać z ofert klubów seniora czy uniwersytetów trzeciego wieku, lub po prostu angażować się w powszechnie dostępne życie kulturalne.**

Jedną z inicjatyw aktywizujących seniorów na wsi jest Konkurs „Seniorzy w akcji” organizowany przez Towarzystwo Inicjatyw Twórczych „ę” w ramach programu Uniwersytety Trzeciego Wieku Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności. Konkurs wykorzystuje potencjał wiedzy, czasu wolnego i życiowego doświadczenia seniorów. Inicjatywa skierowana jest do aktywnych osób w wieku 55+, które chcą łączyć rozwijanie własnych pasji z działaniem na rzecz innych. Dotacje ze środków konkursu są przyznawane na realizację opracowanych przez osoby 55+ projektów promujących współpracę międzypokoleniową i wolontariat osób starszych. Do 25 marca br. seniorzy mogli zgłaszać projekty samodzielnie lub we współpracy z osobą, która nie ukończyła trzydziestego roku życia. Ważnym elementem programu są warsztaty, które pomagają przyszłym liderom w dopracowaniu projektów.

Pomysły działań na wsi, które są zgłaszane do konkursu, skupiają się głównie na przekazywaniu historii wsi i lokalnych tradycji. Wiele projektów stawia na integrację mieszkańców w różnym wieku poprzez poprawę estetyki wsi, czy na wspólnie podejmowane przedsięwzięcia artystyczne. Uczestnicy projektów zbierają stare zdjęcia i opowieści, poznają dawne obrzędy, uczą się tkąć

i wytwarzać tradycyjne produkty, poznają narzędzia używane kiedyś na wsi. Często w działaniach tych wykorzystane są nowe technologie. Młodzi i starsi wspólnie tworzą strony internetowe, skanują stare zdjęcia, nagrywają audioprzewodniki. Należy jednak zauważyć, że projekty międzypokoleniowe nie zawsze muszą dotyczyć przeszłości. Ważne, żeby były dostosowane do oczekiwań i przynosiły obopólną korzyść, bo dobrze jest brać i jednocześnie dawać. Wtedy dziania mają największą wartość.

Dzięki udziałowi seniorów w tym konkursie powstały: Szkoła Superbabci, klub filmowy, międzypokoleniowy teatr tańca, a także ścieżka rowerowa łącząca dwie zabytkowe dzielnice Katowic.

Fundacja Wrota Wielkopolski od stycznia 2010r. realizuje projekt „Aktywny Senior w mojej wsi” współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego (z Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki). Celem projektu jest integracja społeczna ludzi starszych poprzez aktywny udział w działaniach projektu, a w jego programie są: zajęcia z gimnastyki ogólnorozwojowej oraz nornic wal king, a także seminaria z profilaktyki zdrowia.

Seniorzy z Bartodziej (powiat radomski) uczestniczą w uroczystych akademiach, np. z okazji Święta Niepodległości, przygotowanych przez uczniów i nauczycieli z Jedlanki. Stowarzyszenie organizuje również obchody dnia seniora ze śpiewami, skeczami oraz tańcami przy akompaniamencie kapeli. Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju i Promocji Wsi Bartodzieje zauważyło także, że osoby starsze są w większym stopniu narażone na przestępstwa. Najczęściej stają się ofiarami kradzieży, włamań, rozbojów. W ramach kampanii „Bezpieczny senior” osoby starsze zapoznały się ze specyfiką pracy urzędników i pracowników m.in. zakładów energetycznych, gazowni, poczty oraz używanymi przez te osoby identyfikatorami służbowymi. Kampanię „Bezpieczny senior” na Mazowszu wsparła aktorka – Teresa Lipowska, która uczestniczyła w konferencji inauguracyjnej kampanię.

Program o takiej samej nazwie realizowany jest w Nowej Wsi Ełckiej. Dotyczy on jednak bezpieczeństwa na drodze. W jego ramach seniorzy zostali wyposażeni w kamizelki odblaskowe. Policjanci w ramach programu „Bezpieczny Senior” uświadamiają osobom starszym, jak zadbać o własne bezpieczeństwo na drodze oraz przeko-

nywali do propagowania bezpiecznych zachowań na drodze.

- **Korzyści nie do przecenienia**

Niepodważalny jest fakt, że różne pokolenia są sobie nawzajem potrzebne, aby się wspierać, uczyć się od siebie nawzajem i uzupełniać, aby po prostu wspólnie żyć. Od osób starszych uczymy się patrzenia na życie w szerszej perspektywie, ale też spokoju i radzenia sobie w trudnych sytuacjach. Młodzi mogą im pomagać, tak najprościej

– w robieniu zakupów – ale też przybliżać im nowinki techniczne czy zapoznawać z nowymi trendami. Warto pamiętać, że podejmując wraz z nimi wspólne działania zapracowujemy na swoją starość. Jeśli jesteśmy aktywni i ciekawi świata, to tacy też pewnie pozostaniemy. Pamiętajmy, że na emeryturze warto realizować marzenia, na które wcześniej nie było czasu, a to, jaka będzie nasza jesień życia, w dużej mierze zależy od nas samych.

- Olga Almert-Piotrowska

• Internet na wsi

Internet coraz częściej dociera do małych wiosek, a mieszkańcy wiosek, chociaż w mniejszym stopniu niż mieszkańcy miast, obecni są również w sieci.

Internet zaciera granice między dużymi a małymi ośrodkami. Oferuje dostęp do informacji, nauki, kultury (często bezpłatnie) oraz... pracy. W internecie każdy znajdzie coś dla siebie – zarówno emerycy, jak i rolnicy, uczniowie, osoby chore, poszukujący porad prawnych, uprawiający ogród, zbierający grzyby, wędkarze, wielbiciele filmu, sztuk, fotografii itp., itd. W sieci można znaleźć rozkłady jazdy autobusów, godziny otwarcia sklepów, adresy firm, program telewizyjny, gazety w formie elektronicznej, odcinki seriali, encyklopedie, fragmenty książek i wiele innych informacji i materiałów. Poprzez internet można bezpłatnie dzwonić i wysyłać wiadomości, można przesyłać pieniądze. Korzystanie z internetu w wielu przypadkach powoduje, że nie ma już potrzeby chodzenia na pocztę czy do banku.

Faktem jest, że internet to ogromna mieszanka informacji – zarówno użytecznych, jak i zbędnych. To często odstrasza niekorzystających z sieci. Wiele z tych osób twierdzi, że Internet jest jak wysypisko, w którym trudno znaleźć coś wartościowego. To nieprawda i jeśli internauta opanuje sztukę odsiewania ziarna od plew (a tu potrzebne jest tylko doświadczenie), internet stanie się dla niego

kopalnią bezpłatnej wiedzy i informacji, a często oknem na świat. Starsze osoby, które zaczęły korzystać z sieci uważają często, że internet wniósł wiele dobrego odmienił i często uprościł ich życie.

- **Przykłady dobrych praktyk**

Kilka lat temu jak grzyby po deszczu zaczęły pojawiać się strony internetowe poświęcone polskiej wsi, jej dziedzictwu kulturowemu, przyrodniczemu, aktywności jej mieszkańców. Wystarczy wspomnieć takie portale jak: KulturaLudowa.pl, AtlasWsiPolskich.pl, GwaryPolskie.uw.edu.pl, czy StrojeLudowe.net. Polska wieś jest coraz bardziej doceniana, coraz więcej ludzi przenosi się z wielkich ośrodków do małych. Wyrazem tego docenienia jest również internet. Mieszkańcy wsi mają się czym chwalić i dzielić, a to nigdy nie było tak proste jak teraz.

Dzięki internetowi nauka na wsi stała się dostępna na wyciągnięcie ręki. Nie masz czasu na przyjazd do miasta, by wysłuchać wykładu? Kilka lat temu Fundacja Wspomagania Wsi uruchomiła portal Wszechnica.org.pl, na którym znajduje się już ponad 200 wykładów z różnych dziedzin. Kilka

przykładowych tytułów to: „Jak motywować młodzież”, „Wielki kryzys małego portfela”, „Polska a Chiny”. Szczególną popularnością cieszą się wykłady przygotowane dla maturzystów. Wykłady można oglądać lub słuchać – jest możliwość ściągnięcia ich w formacie mp3. Za granicą furorę robi portal TED.com, na którym znane osobistości przedstawiają krótkie, ok. 20 minutowe referaty. TED.com stał się popularny także w Polsce – coraz więcej wykładów tłumaczonych jest na język polski. Dla uczniów szczególnie polecana jest Akademia Khana, prezentująca krótkie wykłady z wielu dziedzin, w bardzo innowacyjnej i nowoczesnej formie (jako ciekawostkę można dodać, że dzieci Billa Gatesa – twórcy Microsoftu, jednego z najbogatszych ludzi na świecie, zrezygnowały ze swoich prywatnych nauczycieli na rzecz internetowej Akademii Khana!). Akademia tworzona jest po angielsku, ale od jakiegoś czasu codziennie przybywa tłumaczeń na język polski. Zobacz tutaj: <http://koed.org.pl/2012/02/akademia-khana-po-polsku/>.

Rolnicy mają również swoją niszę w sieci. Rolników szczególnie interesują ceny maszyn rolniczych, dopłaty unijne, ceny skupu mleka czy innych produktów, handel – to również znajdują w internecie. Oprócz porad mogą tu znaleźć także fora internetowe (czyli miejsca w których mogą dyskutować). Spis stron internetowych przydatnych rolnikom, hodowcom, sadownikom i ogrodnikom, a także producentom zdrowej żywności i prowadzącym działalność pozarolniczą na wsi znajduje się na stronie serwisu „Internet Na Wsi” (www.internetnawsi.pl/aktualnosci/strony-internetowe-przydatne-rolnikom).

Internet swoje podwoje otwiera również dla seniorów. Jak aktywnie spędzić starość na wsi, skąd wziąć pieniądze na aktywizację starszych? Obecnie „Seniorzy na wsi” to kwietniowy temat Witryny Wiejskiej. Inne, wcześniejsze tematy miesiąca Witryny to np.: „Małe dzieci na wsi”, „Dodatkowe dochody rolników”, „Samorząd gminny”, „Działania przeciwpowodziowe”, „Alkoholizm na wsi”. W archiwum Witryny znajduje się już 56 tematów miesiąca – kompendiów dotyczących przeróżnych sfer życia na wsi. Warto na Witrynę zaglądać – to kopalnia wiedzy dla aktywnych mieszkańców wsi, którzy chcą swoje otoczenie zmieniać na lepsze.

- **Praca w sieci**

I chyba najważniejsza rola internetu – czyli praca. Tutaj pozwolę sobie przytoczyć najprostszy

przykład, który miał miejsce w mojej rodzinie. Czterdziestoletnia siostra mojej mamy, mieszkająca w małej wsi, od kilku lat bezskutecznie poszukiwała pracy. Z zawodu jest księgową, ale na 10 lat wypadła z rynku i powrót okazał się bardzo trudny. Podczas wychowywania dzieci ominął ją również okres, kiedy Internet powszechnie wszedł do użytku. Postanowiła internet i komputera się nauczyć, chociaż początkowo również nie rozumiała korzyści jakie mogłaby tą drogą osiągnąć. Pomogłam trochę ja, trochę jej ośmioletnie córki (sieć rozumieją doskonale). Ciocia zaczęła rozsyłać CV po okolicznych miasteczkach i... otrzymała ofertę pracy w jednym z nich, co na obszarach wiejskich, przy dużym bezrobociu młodych i wykształconych wydawało się niemożliwe. Praca księgowej wymagała od niej znajomości programów, których nauczyła się już w pracy. Teraz mówi, że dzięki internetowi nie tylko znalazła pracę, ale podwyższyła swoje kwalifikacje i jej szanse na rynku pracy bardzo wzrosły. I chyba najważniejsze – wie już, czym jej córki zajmują się w sieci i ma wpływ na przeglądane przez nie treści.

Oprócz wyszukiwania ofert i wysyłania CV, internet daje również możliwość pracy czy dorabiania. Zresztą coraz częściej wykwalifikowani pracownicy (np. programiści) osiedlają się na wsi, gdzie mogą pracować przez internet, bez konieczności dojeżdżania. Praca przez internet atrakcyjna jest szczególnie dla młodych matek, starszych osób, czy niepełnosprawnych, a także dla osób prowadzących działalność agroturystyczną (poprzez reklamowanie się w sieci), pośredników, przedsiębiorców. W dobie elektronicznego handlu, każdy może założyć swój internetowy sklep, zameldowanie i przebywanie na wsi niczemu tutaj nie przeszkadza.

- **48 proc. internautów na wsi**

Jeśli zatem Internet przynosi tyle korzyści, czemu wciąż odsetek internautów jest niższy na wsi niż w mieście? Według Diagnozy Społecznej 2011 na wsi z sieci korzysta 48 proc. osób, zaś w mieście aż 76,7 proc. Okazuje się, że głównym powodem dla którego gospodarstwa domowe nie korzystają z sieci nie jest techniczny brak internetu, czy brak pieniędzy na opłacenie rachunków – wiele osób odpowiada: internet nie jest nam potrzebny. Taką odpowiedź deklaruje prawie połowa niekorzystających. Powszechnie takie osoby określane są jako wykluczone cyfrowo i według badań zagrożone

są wykluczeniem społecznym, ekonomicznym, łatwiej mogą popaść w niedostatek przy coraz bardziej wymagającym rynku pracy. Jeśli dana osoba nie chce pracować fizycznie, a marzy jej się praca „za biurkiem”, w sklepie, na poczcie, w banku czy w administracji gminnej musi chociaż w stopniu podstawowym obsługiwać komputer i internet. Obecnie te prace tego wymagają. Dlatego niezbędna jest edukacja i wskazywanie prostych korzyści: założysz pocztę e-mail, to nie będziesz musiał jechać do miasta, żeby złożyć osobiście CV, nauczysz się pisać na komputerze, łatwiej będzie Ci dostać się do pracy.

Oczywiście nikt nikogo nie zmusi do korzystania z sieci, ale warto takim osobom internet przybliżyć i wskazywać zalety. Na pewno część z tych osób chciałaby się nauczyć korzystania z komputerów i sieci. I tu na pomoc ruszają chociażby Cyfrowi Latarnicy, którzy osobom 50+ bezpłatnie, w ich lokalnych środowiskach przybliżają tajniki wykorzystania nowych technologii. Obecnie w całej Polsce działa już ponad 1700 Latarników. Być może są już w Twojej gminie? Więcej o tej inicjatywie na stronie www.latarnik.mwi.pl. Naturalnie „osobistym” Latarnikiem każdego dorosłego mogą być jego dzieci czy wnuki. Jak wskazuje Diagnoza Społeczna 2011 ok. 95 proc. młodzieży w wieku 20 lat swobodnie porusza się w internecie.

Kursy internetowe i komputerowe organizować mogą również stowarzyszenia i organizacje działające na danym terenie. Często w edukację dorosłych angażują się biblioteki, świetlice wiejskie, gminne domy kultury. Obecnie nawet w najmniejszej gminie na pewno znajdzie się miejsce, gdzie można bezpłatnie rozpocząć swoją przygodę z siecią. Ponadto istnieje wiele pomocnych poradników, jak np. „Podręcznik podstawowej obsługi komputera i MS Word”, „Poradnik dla trenerów i organizatorów szkoleń komputerowych dla seniorów”. Te i wiele innych, użytecznych poradników znajduje się w bibliotece serwisu „Internet na Wsi”.

• **Jeśli internet nie dociera**

Dostęp do internetu jest w Polsce coraz bardziej powszechny. Są jednak miejscowości, przysiółki, pojedyncze domostwa, do których dostęp do sieci jest utrudniony, bądź internet działa powoli. Co jakiś czas do serwisu „Internet na Wsi” docierają pytania co w takiej sytuacji robić. Jest wiele opcji i należy pamiętać, że na Telekomuni-

kacji Polskiej świat się nie kończy. Warto szukać innych operatorów dostępnych w danym regionie, także operatorów komórkowych (np. Orange) lub operatorów telewizji kablowej (np. Cyfrowy Polsat) coraz częściej oferujących internet. Warto polecić jest przyjrzenie się bezpłatnej usłudze Aero2. Po wpłaceniu kaucji oraz zakupieniu modemu (koszt całkowity, jednorazowy ok. 150 złotych) można przez najbliższe dwa lata korzystać z bezpłatnego internetu. Szczegóły dostępne są tutaj www.internetnawsi.pl/aktualnosci/bezplatny-internet-w-aero2---warto-sprawdzic. Jeśli dany dom znajduje się np. pod lasem, czy w dolinie, dostęp do sieci może być bardzo utrudniony. Dla takich odbiorców jest internet satelitarny Tooway. Jest to inwestycja droższa, dlatego warto zebrać sąsiadów mających podobny problem (o ile są) i wspólnie ponosić koszty. Jeśli nasza miejscowość jest tzw. białą plamą, to znaczy internet nie dociera w ogóle, warto ten fakt przesłać do Urzędu Komunikacji Elektronicznej: www.mapa.uke.gov.pl. W ramach UKE istnieje również Centrum Informacji Konsumentycznej www.cik.uke.gov.pl gdzie składać można skargi. Ponadto brak internetu należy zgłaszać do wójta gminy. Coraz częściej usłyszeć można opinie, że infrastruktura internetowa w gminie jest tak samo ważna jak inne: infrastruktura drogowa czy kanalizacyjna. Obecnie samorządy mają prawo do ubiegania się o środki unijne na budowę sieci, podobnie jak przedsiębiorcy. Jak zbudować sieć w gminie przedstawia krok po kroku serwis Internet na Wsi i metoda e-VITA, obrazująca doświadczenia wypracowane w trakcie siedmiu lat trwania programu „Wieś Aktywna. Budowanie Społeczeństwa Informacyjnego – e-VITA”.

• **Internet jako narzędzie**

Temat internetu, a konkretnie internetu na wsi to temat rzeka. Być może po przeczytaniu tego artykułu niektórzy zostaną zachęcani do korzystania z sieci, zapewne część czytelników pozostanie nadal nieprzekonanych. Jak wspomniano – nie ma obowiązku korzystania z sieci. Ponadto z internetu należy korzystać mądrze, odsiewać informacje wartościowe od bezużytecznych, nie wolno absolutnie wpadać w skrajność, zamknąć się i żyć w Internecie, bo to prowadzić może do uzależnienia. Należy natomiast patrzeć na internet jak na NARZĘDZIE. Narzędzie informacji, pracy, komunikacji, rozrywki czy wiedzy. Narzędzie skupiające funkcje poczty,

banku, telewizji, gazety, miejsce spotkań i dyskusji. Krzysztof Margol, prezes Nidzickiej Fundacji Rozwoju NIDA, Społecznik Roku 2009, powiedział, że tam gdzie jest internet, tam znajduje się biuro jego fundacji. Słowa te doskonale oddają wartość internetu w życiu aktywnych ludzi.

Niektórzy porównują internet do telefonii komórkowej. Kilkanaście lat temu „komórki” w Polsce i na świecie były mało znane i miały wielu sceptyków. Pierwsi operatorzy nie zakładali wtedy aż tak ogromnej ich popularności. Dziś prawie 100 proc. Polaków korzysta z telefonów komór-

kowych i nie wyobraża sobie bez nich funkcjonowania dzisiejszego świata. Specjaliści uważają, że podobna droga czeka sieć. Aby jednak nie czekać kilkunastu lat i przyspieszyć proces wchodzenia mieszkańców wsi do internetu potrzebna jest głównie motywacja i edukacja. Te czynniki wystarczą, by internet zagościł na polskiej wsi, dając tym samym jej mieszkańcom taki sam dostęp do ogromnej ilości zasobów jak mieszkańcom dużych miast.

- Magdalena Gromek

• Edukacja najmłodszych na wsi

Od 2008 roku, kiedy zaczęły powstawać pierwsze przedszkola i punkty przedszkolne z Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, minęły już 4 lata. Niektóre projekty już się skończyły – w większości przypadków finansowanie utworzonych placówek przejęły gminy, w innych – prowadzące je podmioty uzyskały dalsze dotacje.

Niektóre padły. Przedszkola i punkty przedszkolne powstają przy szkołach podstawowych, świetlicach lub w innych miejscach, np. zdewastowanych sklepach, czy byłych mleczarniach. Prowadzone są przez urzędy gmin, stowarzyszenia, firmy, osoby prywatne. Projekt unijny trwa zazwyczaj dwa lata. Często wójtowie zobowiązują się umową do finansowania punktu jeszcze przez rok. Co się jednak z nimi dzieje później? Czy przedszkola wpisały się już na trwałe w krajobraz polskiej wsi?

• Po co w ogóle dziecku przedszkole?

Do czwartego roku życia kształtuje się ciekawość świata, pewność siebie, samodzielność, umiejętność współpracy z innymi i ważne postawy etyczne. Takie cechy rozwija w dzieciach przedszkole. Dlatego ważne jest, aby każde dziecko mogło do niego uczęszczać.

– *Przedszkole szczególnie jest ważne w środowisku wiejskim, gdzie rodzice nie bardzo mają jak stymulować rozwój dzieci, zapewnić im uspołecz-*

nienie, obycie w szerszym środowisku, większej społeczności – mówi Bożena Cuch, dyrektor małej szkoły wiejskiej w Jakubówce, woj. lubelskie, prowadzonej przez stowarzyszenie, przy której powstał oddział przedszkolny – *Kiedyś w każdej rodzinie było po kilkoro dzieci, obecnie często jest po jednym w domu, dzieci nie mają kontaktu z rówieśnikami. W przedszkolu uczą się bawić i pracować z innymi, poprzez zabawę rozbudza się ich ciekawość, poznają inne rzeczy. Ważne jest też rozwijanie tzw. małej motoryki u dzieci, czyli umiejętności rysowania, pisania, korzystania z małych przedmiotów. Rodzice często nie pozwalają dzieciom korzystać z nożyczek, czy to z lęku, żeby sobie czegoś nie zrobiły, czy z braku czasu, a w przedszkolu dziecko może to robić pod nadzorem nauczyciela. Wyćwiczenie tego przed szkołą jest niezwykle istotne* – dodaje.

Na wsi o przedszkole trudniej niż w mieście. Dzieci mniej, więc jeżeli nawet jest przedszkole to zazwyczaj jedno w gminie. Posyłanie dzieci do przedszkola wiąże się więc z wożeniem ich do innej miejscowości, a nie wszyscy rodzice dysponują środkiem trans-



Plac zabaw przy szkole w Korzeczniku.

portu – jeśli go nie mają, to dowóz jest praktycznie niemożliwy. Komunikacja publiczna jest rzadka, nie wszystkie miejscowości są nią połączone, a nawet jeżeli jedzie jakiś autobus, to jeden, góra dwa dziennie. Z myślą o takich miejscowościach MEN w 2008 roku stworzył możliwość zakładania tzw. innych form edukacji przedszkolnej. Daje to możliwość otwarcia takiego punktu na kilka godzin dziennie i przede wszystkim – dla kilkanaścioro dzieci. Nie rozwiązuje to problemu rodziców, którzy chcą podjąć pracę, pozwala jednak na zapewnienie edukacji dzieciom i ich wszechstronny rozwój. Wielu rodziców zakłada nawet stowarzyszenie, które staje się organem prowadzącym dla innej formy edukacji przedszkolnej.

- **Przedszkole czy punkt przedszkolny**

W styczniu 2008 roku weszło w życie rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej umożliwiające tworzenie innych form wychowania przedszkolnego, takich jak: punkt przedszkolny albo zespół wychowania przedszkolnego, skierowanych do dzieci 3-5 letnich. Inne formy wychowania przedszkolnego powstają w miejscach, w których jest to uzasadnione warunkami takimi, jak mała gęstość zaludnienia, rozproszona zabudowa, mała liczba dzieci, z tego względu alternatywne formy powstają głównie na wsiach. I tak, obok tradycyjnych przedszkoli oraz wychowania przedszkolnego realizowanego w szkołach powstają punkty i zespoły wychowania przedszkolnego. W zespołach wychowania przedszkolnego zajęcia są pro-

wadzone w niektóre dni tygodnia, natomiast w punktach przedszkolnych zajęcia są prowadzone przez cały rok – z wyjątkiem przerw ustalonych przez organ prowadzący. Zajęcia wychowania przedszkolnego w zespołach i punktach przedszkolnych mogą być prowadzone w grupach liczących od 3 do 25 dzieci. Minimalny dzienny czas zajęć wynosi 3 godziny – a tygodniowy – 12 godzin. Kolejną ważną sprawą jest to, że w zajęciach prowadzonych w ramach zespołu lub punktu mogą uczestniczyć rodzice dzieci uczęszczających na zajęcia lub inni pełnoletni członkowie ich rodzin upoważnieni przez rodziców – i tak często rzeczywiście się dzieje.

Do zadań własnych gminy należy zakładanie, prowadzenie przedszkoli, oddziałów przedszkolnych w szkole podstawowej oraz innych form wychowania przedszkolnego.

Oprócz gminy, również osoby prawne i osoby fizyczne mogą prowadzić inne formy wychowania przedszkolnego: publiczne – na podstawie art. 59a cyt. ustawy o systemie oświaty lub niepubliczne – na podstawie art. 89a ust. 1 tej ustawy. Warunkiem utworzenia innych form wychowania przedszkolnego jest uzyskanie wpisu do ewidencji prowadzonej przez gminę właściwą ze względu na miejsce prowadzenia tych form przedszkolnych (art. 89a ust. 1 ustawy o systemie oświaty).

- **Przedszkola za unijne dotacje**

W wielu miejscach w Polsce powstały przedszkola w ramach projektów unijnych. Gdy one się

kończą, gminy często uzależniają dalsze funkcjonowanie placówki od liczby dzieci, których rodzice zdecydują się posyłać dziecko do przedszkola.

Program Kapitał Ludzki daje pieniądze na strat. Wiele przedszkoli i punktów przedszkolnych powstaje dzięki dofinansowaniu ze środków EFS programu operacyjnego Kapitał Ludzki, w ramach którego stworzono poddziałanie 9.1.1. Zmniejszanie nierówności w stopniu upowszechnienia edukacji przedszkolnej. Priorytet IX wdrażany jest regionalnie.

Program ten pozwala na wyposażenie placówki, zarówno w pomoce szkolne, jak i meble, a także na remont, na które często nie byłoby stać społeczności lokalnych. Umożliwia także doposażenie istniejących placówek, które są położone w miejscach, gdzie jest mało przedszkoli, głównie na terenach wiejskich, jak również rozszerzenie oferty już istniejących przedszkoli czy zatrudnienie dodatkowych osób pozwalających na zwiększenie naboru dzieci.

Przykładem może być przedszkole „Ku przyszłości” w Partynii, gmina Radomyśl Wielki, woj. podkarpackie, prowadzone przez stowarzyszenie Ku Przyszłości. Przedszkole powstało w dostosowanych pomieszczeniach remizy strażackiej, zostało też w ramach projektu wyposażone. Rozpoczęło ono działalność we wrześniu 2009 roku i ze środków unijnych będzie działało do końca sierpnia 2012 roku. – *Zakładaliśmy, że do przedszkola będzie uczęszczać 40 dzieci – wydawało się, że takie jest zapotrzebowanie w gminie – mówi Maria Napieracz, prezes stowarzyszenia. – Oprócz naszego przedszkola na terenie gminy znajdują się jeszcze dwa inne, niepubliczne. Okazało się jednak, że zapotrzebowanie jest dużo większe. Projekt się kończy, my mamy obecnie 46 przedszkolaków, ale jeszcze będziemy robić zmiany w projekcie, aby objąć edukacją kolejne 4 dzieci.*

Przedszkole „Ku przyszłości”, oprócz podstawy programowej, zapewnia dodatkowe zajęcia: język angielski, rytmika, taniec, zajęcia z logopedą i rehabilitacyjne. Dodatkowo odbywają się warsztaty edukacyjne dla rodziców z wykwalifikowanymi pedagogami, oraz indywidualne spotkania dla ze specjalistami, psychologami czy logopedami. Projekt się kończy, czy przedszkole się utrzyma?

Właśnie skończyliśmy nabór na przyszły rok szkolny – dodaje Maria Napieracz. – Mamy zakwalifikowanych 50 dzieci i listy rezerwowe. Od września przedszkole będzie działało, ale już odpłatnie, tak jak inne przedszkola w gminie, bo fundusze

unijne się kończą. Przedszkole na wsi jest bardzo potrzebne. To widać po tym jak dziecko się rozwija manualnie i społecznie – w zerówce od razu wiadomo, które dziecko chodziło do przedszkola – ma ono łatwiej na tym kolejnym etapie edukacji.

Jednak nie tylko w ramach poddziałania 9.1.1. można założyć przedszkole. W województwie małopolskim uruchomiono projekt „Partnerstwo dla rodziny” finansowany w ramach działania 1.3.2 Projekty na rzecz promocji równych szans kobiet i mężczyzn oraz godzenia życia zawodowego i rodzinnego, którego liderem jest Gmina i Miasto Nowe Brzesko. Powstały tam trzy punkty przedszkolne działające przy przedszkolach w trzech gminach partnerskich tj.: Punkt Przedszkolny „Klub dziecięcy Promyk” przy przedszkolu w Nowym Brzesku (Gmina i Miasto Nowe Brzesko), Punkt Przedszkolny „Klub dziecięcy Słoneczko” przy przedszkolu w Wierzbnie (Gmina Koniusza), Punkt Przedszkolny „Klub dziecięcy Tęcza” przy przedszkolu w Świniarach (Gmina Drwinia), który działa w zaadaptowanym na potrzeby projektu budynku dawnej szkoły w Ispini. Celem tego projektu jest aktywizacja rodziców – zapewnienie opieki nad dziećmi pozwala im na podjęcie pracy, lub zadbanie o swój rozwój zawodowy. Celem głównym projektu jest bowiem aktywizacja zawodowa mieszkańców trzech gmin poprzez zapewnienie profesjonalnej i atrakcyjnej opieki nad dzieckiem.

W punktach przedszkolnych znajduje opiekę łącznie 65 dzieci, do tego projekt zapewnia również opiekę nad dzieckiem w wieku do lat 3 w formie opiekuna dziennego – obecnie z takiej pomocy korzysta 35 rodziców. Przed rozpoczęciem projektu w każdej z gmin partnerskich działały przedszkola, ale liczba miejsc była niewystarczająca w stosunku do potrzeb mieszkańców.

Coraz więcej rodziców przekonuje się, że warto posyłać dzieci do przedszkola. Otwarcie takiej placówki na wsi większość rodziców przyjmuje z wielką radością, czekali bowiem na otwarcie przedszkola, czy to ze względu na chęć podjęcia pracy, czy świadomość wagi wychowania przedszkolnego dla rozwoju dziecka. Inni, podchodzący na początku sceptycznie do inicjatywy – szybko się przekonują, że warto posłać dziecko do przedszkola. Dlatego też, później, gdy kończy się finansowanie ośrodka ze środków unijnych, nie wyobrażają sobie sytuacji, żeby miało go nie być.

.....
● Katarzyna Lipka-Szostak

Wystarczy mieć marzenia

Dobrze jest mieszkać w przyjaznym otoczeniu, ładnym, estetycznym miejscu, wśród przyjaciół. Żeby nasze miejsce na ziemi wyglądało tak, jak chcemy, każdy z nas musi wziąć sprawy w swoje ręce.

Jak to zrobić opowiedzieli nam przedstawiciele **Stowarzyszenia Nasze Psary (SNP)** – Dorota Szydłowska i Tomasz Piszczek, **Stowarzyszenia Wiejskiego Zielona Przestrzeń (ZP)** – Małgorzata Kowalska oraz **Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Kozietyły i Okolic (SRWKiO)** – Ewa Mróz.

Jak się zaczęło? Skąd pomysł na stowarzyszenie?

SNP Zaczęło się przez przypadek. Przeczytaliśmy w gazecie krótki artykuł o kimś, kto założył stowarzyszenie, żeby realizować swoje projekty artystyczne. My już wcześniej zastanawialiśmy się, jak rozreklamować naszą wieś, bo zawsze podobała się naszym znajomym z Krakowa. No i padło przypadkowe pytanie: A może założymy stowarzyszenie? I założyliśmy stowarzyszenie rodzinne (tzn. Dorota Szydłowska, Tomasz Piszczek i Paulina Szydłowska). Pierwszym krokiem było stworzenie naszej prywatnej psarskiej strony, aby dotrzeć do ludzi. Potem dołączyli sąsiedzi i znajomi. I tak się zaczęło.

ZP W naszym przypadku członkowie stowarzyszenia na długo zanim powstało byli zaangażowani w różnego typu aktywności społeczne, głównie inicjatywy ekologiczne oraz działania na rzecz praw człowieka. W ciągu ostatnich lat większość z nas przeniósł się na wieś i stała wieśniakami z wyboru (lubimy to swojskie słowo, wbrew temu, że często ma wydźwięk pejoratywny, dla nas oznacza, że nie jesteśmy tylko osobami, które kupiły sobie domy na wsi i zawłaszczyły tę przestrzeń, ale osobami chcącymi uczestniczyć w życiu wsi, pracować na rzecz rozwoju lokalnej wspólnoty, być „swoimi”).

W pewnym momencie naturalną kolejną rzeczą stało się sformalizowanie i zarejestrowanie stowarzyszenia i tak w 2006 roku powstało Stowarzyszenie Wiejskie „Zielona Przestrzeń”.



Ewa Mróz. Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Kozietyły i Okolic (powiat grójecki woj. mazowieckie).

Czyli jesteście dość nietypową organizacją.

ZP Nie jesteśmy organizacją o wiejskich korzeniach, ale powoli je zapuszczamy.

Nasze Stowarzyszenie, już gotowe i w pewnym sensie ukształtowane przywieźliśmy na wieś ze sobą. Początkowo działaliśmy na obszarach wiejskich całego kraju, członkowie grupy z czasem osiedlili się w różnych rejonach Polski, na wsiach od gór do morza. W pewnym momencie w związku z różnymi potrzebami i specyfiką lokalnych społeczności, których staliśmy się częścią, każde z nas oprócz zaangażowania w ogólnopolskie działania „Zielonej Przestrzeni” zaczęło coś robić lokalnie.

Każdemu z nas zależało, żeby jego wieś stała się miejscem przyjaznym i ciekawym do życia. Dlatego od działań ogólnopolskich przechodziliśmy powoli do działań lokalnych. Ale nie od razu. Nie chcieliśmy żeby to wyglądało tak, że przyjeżdżamy z miasta, wchodzimy tu z poczuciem misji i realizujemy swoją wizję. Najpierw trzeba było we wsi okrzepnąć, zadomowić się, poczuć się u siebie, poznać ludzi i ich potrzeby, posłuchać.

A jakie były początki Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Kozietuły i okolic?

SRWKiO My najpierw przez rok walczyliśmy o szkołę publiczną. Niestety przegraliśmy. Po zlikwidowaniu szkoły publicznej powstało we wsi Kozietuły stowarzyszenie, które podjęło inicjatywę utworzenia i poprowadzenia Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Kozietułach. Od września 2008 roku rozpoczęła działalność niepubliczna, na prawach publicznej, Szkoła Podstawowa w Kozietułach (najprawdopodobniej jedyna niepubliczna podstawówka w powiecie). Całkowicie bezpłatna dla rodziców. W związku z pozytywnym odbiorem w środowisku lokalnym, Stowarzyszenie podjęło kolejną bardzo potrzebną inicjatywę, tj. utworzenie przedszkola. I tak już w kwietniu 2009 roku ruszyło niepubliczne przedszkole „Promyczek” w Kozietułach. Obie inicjatywy miały na celu zapewnienie dzieciom właściwych i bezpiecznych warunków nauki, a rodzicom zagwarantowanie, że ich dzieci są bezpieczne i uczą się w warunkach europejskich, a nie w przepelnionych klasach utworzonych ze skąpstwa organów gminnych. Rodzice nie chcieli aby małe dzieci zmuszone były do uciążliwych dojazdów do odległej szkoły w Mogielnicy, co bez wątpienia odbiłoby się na jakości ich nauki.

Jak wyglądało życie we wsi przed utworzeniem stowarzyszenia?

SNP Nic się u nas nie działo. Był Wiejski Dom Kultury, ale tak naprawdę podejmował niewiele działań. Dobre, ciepłe posadki. Wieś była, i jest nadal, podzielona, mieszkańcy nie potrafili nic zrobić ponad podziałami. Dom Kultury sobie, szkoła sobie, kościół sobie. Na początku próbowaliśmy ich włączyć do wspólnych działań, niestety nie ze wszystkimi się udało. Zaczęliśmy sami, powoli, małymi krokami.

ZP W naszej wsi nie ma tradycji działań społecznych. Ludzie nie potrafią się razem skrzyknąć i zrobić czegoś wspólnie własnymi siłami, chociaż starsze osoby wspominają, że kiedyś współpraca sąsiedzka była bardziej żywa. To właściwie nie jest specyfika naszej wsi, ale raczej ogólnopolski trend.

Zamiast brać sprawy w swoje ręce, brać odpowiedzialność za miejsce, w którym się żyje ludzie narzekali, że nie dzieje się nic. Nie szła za tym jednak żadna inicjatywa. Niby chcieli zmian, ale tak naprawdę byli strażnikami starego porządku. Po każdym wiejskim zebraniu miało się coraz większe poczucie niemocy, właściwie nic z nich nie wynikało.

SRWKiO Przed utworzeniem stowarzyszenia w życie szkoły angażowali się tylko rodzice, których dzieci aktualnie do niej uczęszczają. Ich zaangażowanie sprowadzało się do udziału komitetu rodzicielskiego w szkolnych akademiach. Jednak gdy pojawiło się zagrożenie likwidacji szkoły, społeczność lokalna bardzo się angażowała w obronę szkoły publicznej, a następnie w utworzenie stowarzyszenia i szkoły niepublicznej. Odbyło się wiele spotkań mieszkańców wsi Kozietuły, Kozietuły Nowe i Dalboszek. Były to spotkania zarówno formalne, jak i nieformalne.

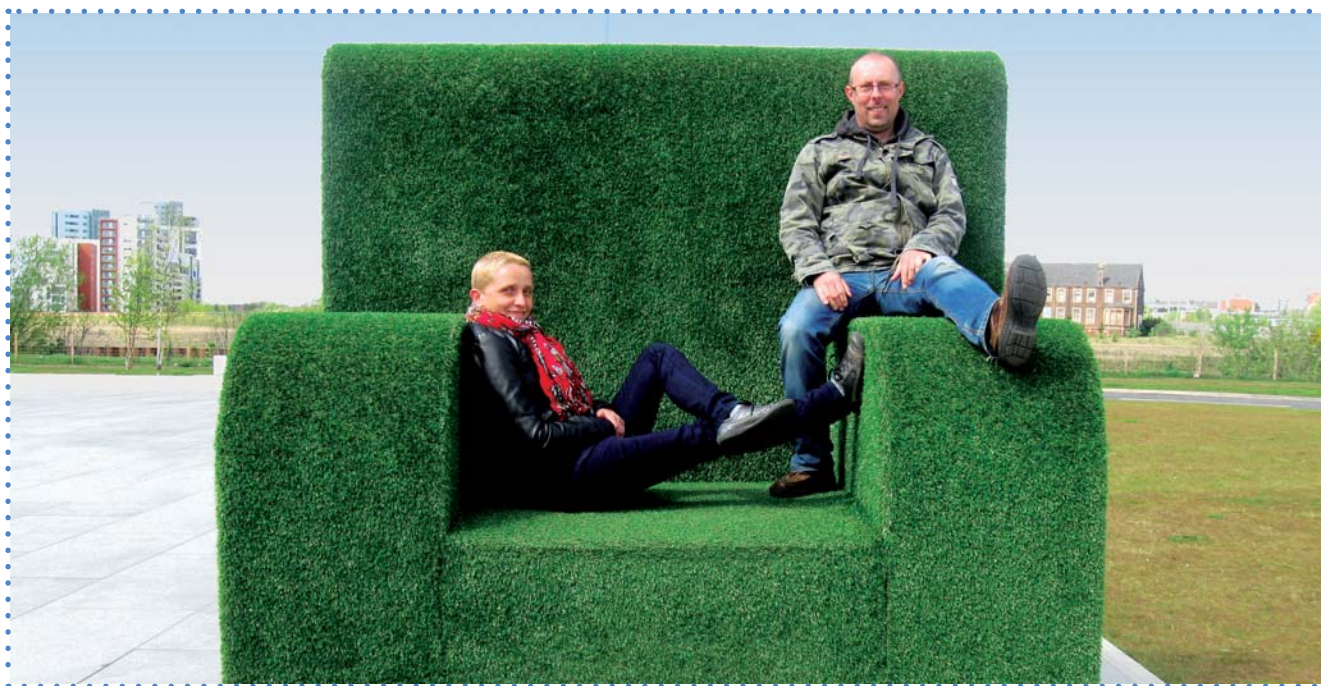
Co działania podejmowane przez Państwa stowarzyszenia zmieniły w życiu mieszkańców?

SNP Zaczęliśmy organizować imprezy. Dla dzieci pieczone kielbaski, ziemniaki z ogniska, konkursy, a dla dorosłych Dzień Kobiet, sobótki itp. Reprezentowaliśmy Psary wszędzie, gdzie się dało – podczas gminnych i powiatowych dożynek, imprez seniorów, wydarzeń regionalnych czy Małopolskiego Festiwalu Smaku. Piekliśmy ziemniaki, gotowaliśmy zupy, organizowaliśmy wystawy (ostatnia to „Psary na starych fotografiach” w miejskiej bibliotece). Włączaliśmy się w imprezy organizowane przez sołtysa. Propagujemy turystykę wiejską i agroturystykę. Spotykaliśmy się z burmistrzem Trzebini. Psary są teraz rozpoznawane w regionie, oczywiście cały czas pisaliśmy o naszych działaniach na stronie internetowej.

ZP Rok temu wyszliśmy z inicjatywą założenia we wsi Koła Gospodyń Wiejskich. Zależało nam, żeby we wsi powstała obok naszego stowarzyszenia jakaś grupa nieformalna. Skąd pomysł na KGW? W latach 2009–2010 byliśmy partnerami Fundacji Przestrzeń Kobiet w projekcie „Kobiety i Rozwój”. Badaliśmy aktywność kobiet w społecznościach lokalnych. Zjeździliśmy prawie całą Polskę, aby spotykać się z grupami kobiecymi, wśród których prym wiodły Koła Gospodyń Wiejskich. Mieliśmy okazję podpatrzeć, co robią, czerpać siłę z ich entuzjazmu, zaangażowania i bezinteresowności.

Zaopatrzeni w bogatą kolekcję dobrych praktyk postanowiliśmy przenieść to na nasz lokalny grunt.

Latem zeszłego roku skrzyknęliśmy kobiety z Grabowa i powstało Koło Gospodyń Wiejskich, które wspieramy swoją energią i wiedzą. Czasem bywa trudno, bo ludzie nie są tu przyzwyczajeni do realizowania wspólnych celów na rzecz wsi. Teraz się tego uczy, małymi krokami razem z KGW wprowadzamy pozytywne zmiany. Głęboko wierzę, że oddolne inicjatywy są najistotniejszym elementem rozwoju lo-



Dorota Szydłowska, Tomasz Piszczek. Stowarzyszenie Nasze Psary (Psary, powiat chrzanowski, woj. małopolskie).

kalnego, na który mają wpływ wszyscy mieszkańcy. Tyle że chęć zmiany musi pochodzić bezpośrednio od nich, muszą widzieć sens w tym, co robią. Jako stowarzyszenie trochę podpowiadamy i pokazujemy różne możliwości, dzielimy się doświadczeniem, a potem wypracowujemy wspólny cel.

Od czasu naszej współpracy z KGW wieś zaczęła powoli budzić się do życia. Organizujemy różne imprezy okolicznościowe (np. Dzień Kobiet, Wigilię dla seniorów), bierzemy udział w różnego typu konkursach gminnych, dzięki czemu o naszej wsi zaczęło być głośniejsze w lokalnym środowisku. W ramach projektu „Akademia Animatorów Lokalnych” realizowanego przez nasze stowarzyszenie odbywa się dla członkiń grabowskiego KGW cykl warsztatów z zakresu rękodziela, tradycji ludowych i aktywizacji społecznej. Dajemy wiedzę i umiejętności, które pozwolą w przyszłości członkiniom KGW działać bardziej samodzielnie i rozwinąć skrzydła. Uczestniczki kursu mają głos decydujący, jeśli chodzi o zakres tematyczny kursu. Uwieńczeniem będzie wspólna organizacja uroczystości podsumowującej, która będzie miała charakter lokalnego święta. Wtedy zaprezentujemy efekty kursu i zrealizowane drobne pomysły dotyczące animacji lokalnej społeczności.

Dzięki obudzeniu w kobietach otwartości na nowe rzeczy oraz chęci do działania wsparliśmy też lokalną wspólnotę, bo nagle pojawiła się grupka osób, które zaczęły coś robić, budzić ciekawość wśród pozostałych mieszkańców, wprowadzać zmiany w życiu swoim i swojego otoczenia. Oczywiście je-

steśmy dopiero na początku drogi, zmiana społeczna to wieloletni proces, najważniejsze, że pojawiła się już odwaga do wprowadzania zmian.

SRWKIO W naszym przypadku społeczność bardzo angażuje się w sprawy dotyczące właściwego funkcjonowania szkoły i przedszkola. Zawsze można liczyć na udział rodziców i mieszkańców w różnych drobnych inicjatywach, np. sprzątnięcie terenu wokół szkoły, wykonanie barierki na schody, malowanie pomieszczeń szkolnych i przedszkolnych i wykonywanie różnych drobnych napraw i remontów. Można powiedzieć, że życie wsi toczy się wokół szkoły, bo szkoła to jedyny ośrodek życia kulturalnego „serce wsi”. Dzięki zaangażowaniu w tworzenie szkoły i przedszkola odnowiły się sąsiedzkie kontakty, odbywają się wspólne spotkania, wyjazdy do teatru, zajęcia aerobiku dla mieszkanki wsi, co się wcześniej nie zdarzało. Wokół szkoły i przedszkola rodzą się kolejne inicjatywy, które angażują i integrują lokalną społeczność. Dzień Babci, Dzień Matki czy Dzień Dziecka są okazją do spotkań o szerokim zasięgu. Funkcjonowanie szkoły i przedszkola jest dla lokalnej społeczności bardzo ważne, co potwierdza zaangażowanie i wsparcie, jakie obie placówki otrzymują.

Jaki jest Wasz największy sukces? Najciekawszy projekt?

SNP Popularność naszej strony, która stała się prawie „portalem” wsi, rozpoznawalność w naszym



Małgorzata Kowalska. Stowarzyszenie Wiejskie „Zielona Przeździeń” (wieś Grabowo, powiat szczeciński, woj. zachodniopomorskie).

regionie, sympatia wielu mieszkańców, szczególnie dzieci, to wielki sukces. Najciekawszym projektem jest zagospodarowanie Łąkawca. Chcemy tam stworzyć piękne rekreacyjne miejsce dla mieszkańców i turystów, bo w Psarach nie ma takich atrakcji. Ten projekt wciąż jest w realizacji.

ZP Nasz ulubiony projekt to „Kolorowe Zagrody – tradycyjne wiejskie ogródki kwiatowe ostoja bioróżnorodności”. Jego celem była ochrona starych odmian roślin ozdobnych oraz upowszechnianie wiedzy o przyrodniczej, krajobrazowej i kulturowej roli tradycyjnych wiejskich ogródków kwiatowych. Zachęcaliśmy mieszkańców i mieszkanki wsi do odtwarzania tradycyjnych ogródków oraz wzajemnej wymiany nasion i sadzonek starych, lokalnych odmian.

W kilku wsiach przy aktywnym współudziale lokalnej społeczności w wybranym miejscu użyteczności publicznej zakładaliśmy tradycyjne wiejskie ogródki kwiatowe jako przeciwwagę do coraz bardziej popularnych na wsi iglaków i strzyżonych, uładzonych trawniczków.

Ogródki oprócz walorów estetycznych mają też służyć w przyszłości lokalnym społecznościom za żywy bank nasion tradycyjnych roślin ozdobnych.

Dziś dawne, pełne uroku i zapachu wiejskie ogródki odchodzą w zapomnienie – wraz ze starszymi ludźmi, przede wszystkim kobietami, bo to zwykle ich troskliwe ręce pielęgnowały przydomowe rośliny. Wieś upodabnia się do miasta. Chcemy przywrócić wiejskim ogrodom ich dawny koloryt i tradycyjny charakter. Wiejskie ogródki, tak samo jak regionalne potrawy, stroje i tańce, sztuka ludowa i obyczaje, wpisują się w dziedzictwo kulturowe polskiej wsi.

SRWKiO Największym sukcesem jest oczywiście utworzenie szkoły i przedszkola. Dzięki tej ini-

cyjatywie szkoła, która od ponad 100 lat kształciła wiele pokoleń mieszkańców naszych wsi, istnieje nadal i kształci kolejne pokolenia. Zapewnia dzieciom bezpieczeństwo i właściwe warunki nauki w rozsądnych odległościach od domu. Ogromnym, a może i największym sukcesem jest to, że szkoła odpowiada na potrzeby rodziców dzieci niepełnosprawnych, którzy poszukują szkół małych, bezpiecznych, mogących poświęcić ich dzieciom więcej czasu, niż dzieciom zdrowym. Do szkoły uczęszcza dziecko niedowidzące i niedosłyszące (otaczane szczególną troską wychowawcy) oraz dziecko autystyczne, nadwrażliwe na dźwięki i nieakceptujące dużych skupisk ludzkich.

Ponadto istnieje przedszkole, które daje duży komfort rodzicom tych najmłodszych mieszkańców wsi (gminy i powiatu również). Wcześniej o przedszkolu można było tylko marzyć.

Natomiast najciekawszym projektem według nas są Jabłonalia – dożynki jabłkowe – które odbywają się w Koziętulach po zakończonych zbiorach. Jest to impreza środowiskowa, która ściąga do szkoły całą lokalną społeczność. W roku 2011 odbyła się już czwarta edycja tej imprezy, w której tradycję wpisuje się coroczny konkurs na Największe Jabłko Powiatu Grójeckiego. Ma on na celu promocję polskich produktów regionalnych, propagowanie wiedzy na temat tradycji polskiego sadownictwa oraz kształtowanie wiedzy na temat walorów polskich owoców oraz utrwalenie pozytywnego wizerunku branży sadowniczej i jej produktów.

Zaproszenia do udziału w konkursie zostały skierowane do szkół powiatu grójeckiego, grup producenckich oraz wszystkich sadowników. Wspólne, rodzinne poszukiwanie największego owocu w sadzie ma na celu budowanie więzi rodzinnych, także podczas pracy, oraz pomoże wzbudzić zainteresowanie dzieci i młodzieży pracą ich rodziców.

Patronat nad konkursem objęli minister rolnictwa Marek Sawicki, prezes Agencji Rynku Rolnego Władysław Łukasik, poseł, prezes Związku Sadowników RP Mirosław Maliszewski, starosta powiatu grójeckiego Marian Górski oraz burmistrz gminy Mogielnica Sławomir Chmielewski.

Dodatkowo nasze stowarzyszenie jest Liderem Aktywności Lokalnej 2008-2009 w powiecie grójeckim w kategorii inicjatywa.

Na jakie przeciwności najczęściej napotykacie? Co jest największym problemem w prowadzeniu stowarzyszenia?

SNP Spotykamy się z zazdrością ludzi, którzy uważają się za elity i twierdzą że nikt inny nie może nic zmieniać, choć oni sami nic nie robią. Bo po co my to właściwie robimy? Może mamy ukryty cel? Może na tym zarabiamy? Nie potrafiamy z nami współpracować ze względów ambicjonalnych. Problemem jest też pozyskiwanie środków na działalność, sponsorów.

ZP My zauważamy małą aktywność społeczeństwa, ludzi ciężko wciągnąć w działania, zaangażować do wspólnego planowania i pracy na rzecz lokalnej społeczności. Ja na przykład każdego dnia główkuję, co by można we wsi ulepszyć, bo dla mnie miejscowość, w której mieszkam, jest przedłużeniem mojego domu. Zawsze jestem zdziwiona i zaskoczona, że ludzie tego nie czują.

Barierą w prowadzeniu działalności jest też w jakiejś mierze brak stabilności finansowej i brak własnego lokalu.

SRWKiO Trudności, jakie pojawiały się w trakcie realizacji inicjatyw, to przede wszystkim biurokracja utrudniająca sprawną realizację zamierzonych celów. Również niewiedza, brak doświadczenia w tego rodzaju działalności, jak i w kontaktach z ludźmi były pewnego rodzaju przeszkodami.

Jednak największym problemem w prowadzeniu stowarzyszenia jest oczywiście brak środków finansowych.

Jak sobie radzicie z tymi przeciwnościami?

SRWKiO Dzięki wytrwałości, cierpliwości i dociekliwości członków stowarzyszenia udało się te wszystkie przeszkody pokonać. Czasem trzeba było zmieniać stereotypowe myślenie innych ludzi, ale i tego udawało się dokonać.

Aby uzyskać nieco przychylności lokalnych władz, przedsiębiorców czy sponsorów trzeba było przekonać ich o słuszności i sensie naszych działań. I tak krok po kroku czynimy to uzyskując to poparcie i przychylność.

SNP Mimo trudności nie zniechęcamy się, działamy na miarę swoich możliwości. Szukamy wszelkich możliwych sposobów, aby osiągnąć nasz cel. Popiera nas burmistrz i wielu radnych, bo oni też mają w tym swój interes. Wielu ludzi darzy nas sympatią i to nas uskrzydla. Przede wszystkim mamy pomysły, jesteśmy twórczy i chcemy żyć w ciekawej i ładnej, zadbanej wsi. No i lubimy te nasze zajęcia, to dla nas sposób na ciekawe spędzanie czasu.

ZP Nie działamy na zasadzie od dotacji do dotacji, bo uważamy, że to duże zagrożenie dla idei organizacji społecznych. Każda dotacja nas oczywi-

ście wzmacnia, ale staramy się dużo rzeczy robić niezależnie od tego, czy mamy na koncie grant, czy nie. Ważna jest elastyczność i kreatywność, ważne jest dla nas zachowanie niezależności i swobody działań, dlatego stawiamy na pracę wolontaryjną.

Staramy się pytać ludzi co chcieliby zmienić w swojej wsi, pokazywać, że marzenia mają moc twórczą i zmiana jest realna i możliwa, wystarczy chcieć, zebrać się na odwagę, nie oglądać się na „kibiców klęski”, którzy gdy tylko zaczyna się coś dziać, pojawiają się nagle jak grzyby po deszczu i blokują działania. Dokładamy starań, żeby mieszkańcy Grabowa identyfikowali się z miejscem, w którym żyją, próbujemy tworzyć przestrzeń przyjazną do powstawania innowacyjnych pomysłów.

Skąd czerpicie środki na działalność statutową? Jakie źródła są Waszym zdaniem najlepsze?

SNP Mamy sponsorów na wsi: biznesmena, właścicieli sklepów, również sympatyzujących z nami radnych gminnych i powiatowych. Czasem dostajemy coś na nagrody od burmistrza i Urzędu Miasta. Mamy też składki, nieduże, ale czasem się przydają, również na nasze stowarzyszeniowe spotkania. Na szczęście mamy prywatny niezamieszany domek tzw. Domek Cioci, w którym organizujemy kameralne imprezy.

ZP Środki na działania czerpiemy z dotacji, głównie zagranicznych. Olbrzymim plusem zagranicznych fundacji grantodawczych jest niewielki stopień biurokratyzowania, jakaś doza zaufania do organizacji, której przyznają grant, elastyczność, otwartość na dialog, pewna swoboda w zarządzaniu projektem.

Dużo rzeczy robimy też na zasadzie pracy wolontaryjnej, bo jest to zgodne z naszą misją oraz ideą.

SRWKiO Szkołę i przedszkole utrzymujemy z subwencji oświatowej oraz wsparcia sponsorów. Ze względu na małą liczbę dzieci zbilansowanie tego działania jest dość trudne. Wsparcie sponsorów to przede wszystkim działania celowe, np. zakup pomocy dydaktycznych, konieczne remonty czy sponsoring nagród do konkursów.

Natomiast środków na działalność statutową nie posiadamy, gdyż składki członkowskie są tylko symboliczne (1 zł). Wszyscy w stowarzyszeniu działamy społecznie. I to też jest problemem, bo gdybyśmy mogli zatrudnić osobę choć na kilka godzin tygodniowo, to łatwiej byłoby realizować nasze pomysły, a jest ich wiele. Myślę również, że wcześniej doszlibyśmy do pi-

sania wniosków unijnych. Bez możliwości zatrudnienia osoby pracujemy w stowarzyszeniu w wolnym czasie, ucząc się wszystkiego krok po kroku. A wolnego czasu nie ma wiele, bo każdy z nas ma gospodarstwo, w którym pracuje i z którego się utrzymuje.

Jak promujecie swoje działania?

SNP Przede wszystkim poprzez naszą stronę internetową, rozwieszamy też ogłoszenia o imprezach i konkursach, zamieszczamy informacje na portalach społecznościowych (mamy tam profile), na portalach naszej gminy i powiatu, Urzędu Miasta. W ogóle stawiamy na Internet. To nasza siła.

ZP O tym, co robimy, ale także o tym, co nam bliskie i dla nas ważne – kulturze ludowej, rolnictwie ekologicznym, wiejskiej bioróżnorodności, ciekawych wiejskich inicjatywach piszemy na naszej witrynie internetowej www.zielona.org. Współpracujemy także z czasopismami o zbliżonej tematyce, lokalnymi mediami, regionalnym radiem. Pośrednio promocją są także podejmowane przez nas działania.

SRWKiO Nie mamy jakiś specjalnych sposobów promocji. Jest to strona internetowa oraz facebook. W czasie trwania konkursu Największe Jabłko – również plakaty na terenie całego powiatu oraz ogłoszenia w prasie lokalnej. Poza tym nie stosujemy innych sposobów promocji.

Czy macie jakieś marzenie? Jakiś wymarzony projekt?

SNP Nasz wymarzony projekt to stworzenie wielofunkcyjnego miejsca rekreacyjno-sportowego w Łąkawcu z boiskiem, placem zabaw, sceną, grillem. Chcemy tam odrestaurować XIX-wieczne tamy wybudowane przez Potockich, oczyścić rzeczkę, a nawet przygotować ścieżkę przyrodniczo-edukacyjną.

ZP Od kilku lat naszym oczkiem w głowie jest utworzenie lokalnego banku genów oraz promowanie rolnictwa ekologicznego, takiego z prawdziwego zdarzenia, gdzie jest miejsce na różnorodność rolniczą, gdzie są i sad, i warzywnik, i ogród kwiatowy, i pola uprawne, i drób, i inne zwierzęta. Przywracanie krajobrazowi wiejskiemu tradycyjnych warzywników, ogrodów kwiatowych.

SRWKiO Naszym marzeniem jest to by szkoła i przedszkole mogły nadal istnieć i krok po kroku rozwijać się, być coraz bardziej przyjazne dzieciom, w szczególności niepełnosprawnym, oraz wprowadzać nowatorskie projekty dydaktyczne i wychowawcze.

Jak dążycie do jego realizacji?

SNP Rozmawiamy z burmistrzem Trzebini, namawiamy do współpracy miejscowych strażaków, organizujemy tam już różne imprezy, doprowadziliśmy do wstępnego oczyszczenia terenu.

ZP Wydaliśmy publikację o zrównoważonym rolnictwie oraz ekologicznej żywności dla dzieci, opublikowaliśmy komplet pocztówek z kwiatami tradycyjnych ogródków z wkładką edukacyjną – te materiały są w ruchu, zawędrowały do różnych wsi i liczymy na to, że sięją ziarno.

Mamy bliskie kontakty z rolnikami ekologicznymi, takimi z pasją, którzy kochają to, co robią. Przy różnych okazjach zbieramy tradycyjne nasiona na poczet przyszłej kolekcji zachowawczej.

SRWKiO Niestety przeciwności jest wiele, przede wszystkim brak czasu, aby skupić się na realizacji tych planów. Jak dotąd złożyliśmy 3 wnioski do **POKL** - na powiększenie przedszkola, na zajęcia dodatkowe i na utworzenie portalu społecznościowego w naszej szkole. Czekamy na wyniki konkursów.

Jak myślicie, czy organizacje powinny się zrzeszać, działać wspólnie? A może wchodzić w partnerstwa z samorządami, biznesem?

SNP Jak najbardziej. W dzisiejszych trudnych finansowo czasach tylko to przynosi efekty. Ważne jest, żeby wszyscy odnosili z tej współpracy korzyści, żeby mieli świadomość, że robią coś dobrego dla siebie i innych.

ZP Na pewno warto szukać sprzymierzeńców dla swoich działań. Wspólnie łatwiej rozwiązywać problemy. Partnerstwo pozwala na wymianę doświadczeń oraz spojrzenie na problem z szerszej perspektywy, rozwija i pokazuje nowe rozwiązania, nowe drogi dotarcia do tego samego celu. Nam póki co, jeśli chodzi o budowanie partnerstw, najbardziej po drodze z organizacjami pozarządowymi.

SRWKiO Organizacje powinny zrzeszać się, współpracować, wymieniać się doświadczeniem, zasobami i informacją. Szczególnie duże doświadczone organizacje powinny służyć pomocą i wsparciem. Natomiast to, co obserwujemy, to próby zrzeszania się małych organizacji. Duże, te o szerokim zasięgu działania pozostają poza tym. Chyba nie są zainteresowane zrzeszaniem się, a raczej organizacją szkoleń, kursów itp. dla mniejszych organizacji. Szkolenia takie nazbyt często są mało wartościowe. I ma się wrażenie, że służą tylko do wykorzystania funduszy unijnych i realizacji projek-

tów. Partnerstwa z samorządem czy biznesem pewnie byłyby bardzo słuszne i ułatwiałyby działania, ale nie wydaje mi się, aby ta druga strona była zainteresowana taką czy jakąkolwiek inną formą współpracy. Jak do tej pory obserwujemy doraźne przyływy dobrej woli lub też „dobrą wolę” przed wyborami.

I na koniec proszę o jakieś rady i przestrogi dla innych organizacji.

SNP Najważniejsze: wiedzieć po co się coś robi, mieć konkretne cele i pomysły na ich realizację. Lubić to, co się robi. Zdobywać poparcie i sympatię innych ludzi. Nie zniechęcać się trudnościami, bo one na pewno w końcu się pojawią. Nie przejmować się plotkami, w końcu znudzą się zawistnikom. Nie porywać się z motyką na słońce – małe rzeczy też cieszą. Wszystkim organizacjom i stowarzyszeniom życzymy przede wszystkim przyjemności i satysfakcji z wykonywanej pracy!

ZP Naszym zdaniem ważna jest dobra, jasna i otwarta komunikacja, przejrzystość działań.

Wspólnie podejmowanie decyzji w myśli hasła „nic o nas bez nas”. Ludzie muszą mieć poczucie wpływu, partycypacji, bo inaczej nie zaangażują się, albo zrobią to jednorazowo i połowicznie, bo mało kto z nas chce realizować nie swoją bajkę.

SRWKiO My mamy chyba jeszcze za mało doświadczenia, aby udzielać rad. Ale możemy chyba już powiedzieć, że wytrwałość i determinacja w dążeniu do celu jest skuteczną metodą realizacji zamierzeń i pomysłów. A satysfakcja i zadowolenie ze zrealizowanych pomysłów dodaje chęci do dalszych działań.

Jak mogliśmy się przekonać, stowarzyszenia wiejskie są różne, mają różną historię i różne cele, ale wszystkie dążą do rozwoju społeczności lokalnych. Bardzo dziękuję Państwu za rozmowę i cenne rady. Cieszę się, że zechcieli Państwo podzielić się z nami swoimi doświadczeniami, marzeniami troskami.

- Rozmawiała
Olga Almert-Piotrowska

Współpraca samorządów z organizacjami pozarządowymi

30 kwietnia minął termin, do którego władze samorządowe muszą przedstawić radzie gminy sprawozdanie z realizacji programu współpracy z organizacjami pozarządowymi za rok poprzedni. To także dobry czas, aby rozpocząć prace nad programem współpracy na kolejny rok.

Program współpracy z organizacjami pozarządowymi to dokument programowy, określający zasady polityki realizowanej przez organ administracji publicznej wobec sektora pozarządowego. Każda jednostka samorządu terytorialnego ma obowiązek przyjąć taki program roczny. Wynika to z ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (art. 5a ust 1). Ponadto samorządy mogą przyjmować (nieobligatoryjnie) programy wieloletnie. Program współpracy przyjmowany jest uchwałą organu stanowiącego jednostki samorządu terytorialne-

go (np. rady miasta, gminy, powiatu, sejmiku wojewódzkiego).

Ustawa o działalności pożytku publicznego nie tylko nakłada na samorządy obowiązek przyjęcia takiego programu, ale także określa, w jaki sposób program powinien powstawać oraz co się w nim powinno znaleźć.

Jak przygotować program?

Przepisy wymagają (art. 5a ust 1), aby przed uchwaleniem projekt programu był konsultowany

z organizacjami pozarządowymi. Sposób konsultacji musi być opisany w samym programie (art. 5a ust 4 pkt 10). Jeśli w danym samorządzie istnieje rada działalności pożytku publicznego (wojewódzka, gminna lub powiatowa) to projekt programu musi być skonsultowany także z tym gremium.

Z formalnego punktu widzenia powstanie programu i jego przyjęcie jest obowiązkiem władz samorządowych i na nich spoczywa też powinność przeprowadzenia konsultacji. Aby jednak program nie był martwym dokumentem, ważne jest, by w jego powstanie zaangażowane były zarówno władze, jak i lokalne organizacje pozarządowe. Istotne jest również, by w sprawie programu współpracy mogli się wypowiedzieć przedstawiciele jak największej liczby organizacji. Można np. powołać wspólny zespół samorządowo-pozarządowy, którego zadaniem będzie stworzenie programu współpracy.

Organizacje mogą się włączać także w dyskusje nad programem, wówczas gdy ten staje się przedmiotem obrad komisji rady lub sejmiku, które go opiniują i mogą wnioskować o wprowadzanie uzupełnień czy poprawek. Na końcu dokument trafia na sesję, gdzie – po ewentualnej dyskusji – musi uzyskać większość w głosowaniu. Dopiero po przejściu całej procedury, program wchodzi w życie. Uchwalenie programu musi nastąpić do 30 listopada roku poprzedzającego okres obowiązywania programu (art. 5a ust.1), co oznacza, że prace nad programem należy zaplanować tak, aby korespondowały one z pracami nad budżetem samorządu. Program ten powinien stanowić jedną z wytycznych przy opracowywaniu budżetu, a nawet zawierać konkretne kwoty, które dany samorząd chce w następnym roku przeznaczyć na realizację zadań publicznych przez organizacje pozarządowe.

• **Co się musi znaleźć w programie?**

Oprócz kwot, które samorząd chce przeznaczyć na realizację zadań publicznych przez organizacje pozarządowe, program powinien zawierać także szereg innych elementów. Są one również wymienione w ustawie o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (art. 5a ust 4.):

• **cel główny i cele szczegółowe** – program powinien mieć cel, który wpisuje się w samorządową strategię rozwoju i odpowiada na potrzeby lokalnej społeczności,

- **zasady współpracy** – ustawa o działalności pożytku publicznego stanowi, że współpraca między jednostkami samorządu terytorialnego a organizacjami pozarządowymi odbywa się na zasadach: pomocniczości, suwerenności stron, partnerstwa, efektywności, uczciwej konkurencji i jawności, w programie współpracy warto więc pokusić się o przełożenie tych ogólnych haseł – przełożyć je na bardziej praktyczne zapisy, np. konkretne rozwiązania dotyczące polityki informacyjnej (może to być opis konkretnych narzędzi wymiany informacji, czy możliwość powołania pełnomocnika ds. organizacji pozarządowych),
- **zakres przedmiotowy** – czyli tematy, będące przedmiotem współpracy samorządu z organizacjami; mogą one obejmować wyłącznie sferę pożytku publicznego określoną w art. 4 ustawy o działalności pożytku publicznego, standardem powinna być zatem współpraca we wszystkich dziedzinach należących jednocześnie do zadań własnych samorządu i do sfery pożytku publicznego,
- **formy współpracy** – ustawa wymienia przykładowe formy współpracy władz publicznych z organizacjami pozarządowymi: zlecenie realizacji zadań publicznych, wzajemne informowanie się o planowanych kierunkach działalności, konsultowanie aktów normatywnych w dziedzinach dotyczących działalności statutowej organizacji, konsultowanie projektów aktów normatywnych dotyczących sfery zadań publicznych z radami działalności pożytku publicznego, tworzenie wspólnych zespołów o charakterze doradczym i inicjatywnym, umowy o wykonanie inicjatywy lokalnej, zawieranie umów partnerstwa określonych w ustawie o zasadach prowadzenia polityki rozwoju (art. 5 pkt. 2), eksperci zwracają uwagę, że ponieważ formy te nie są obligatoryjne, stąd organ stanowiący ma prawo wyboru, które z nich będzie stosował, jak również ma prawo rozszerzyć współpracę z sektorem pozarządowym o inne elementy – warto więc mieć wpływ na ten wybór,
- **priorytetowe zadania publiczne** – czyli te, które samorząd przewiduje zlecić organizacjom pozarządowym, warto jednak w programie zapisać możliwości rozszerzenia tej listy (np. nowelizację programu lub upoważnienie dla organu wykonawczego w tym zakresie), ponieważ organizacje poza-

rządowe mają prawo również w ciągu roku występować z inicjatywą przejmowania lub podejmowania nowych zadań (art. 12., ust 1),

- **okres realizacji programu** – dla programów rocznych pokrywa się on z rokiem budżetowym,
- **sposób realizacji programu** – jest on powiązany z formami współpracy, program ma być dla organizacji instrukcją, dzięki której będą wiedziały, kto po stronie administracji lokalnej jest odpowiedzialny za realizację programu i w jaki sposób organizacje mogą skorzystać z poszczególnych form współpracy; zapisy te są szczególnie ważne w sytuacji, gdy wprowadzane są nowe formy współpracy, mają one także duży walor edukacyjny dla nowopowstałych organizacji, których członkowie nie mają jeszcze doświadczeń we współpracy z władzami lokalnymi,
- **wysokość środków planowanych na realizację programu** – uchwalenie programu przed uchwałą budżetową (do 30 listopada) oraz wymóg określenia w nim wysokości środków finansowych daje możliwość zapewnienia w budżecie środków odpowiadających planowanym zadaniom, według opinii ekspertów w programie mogą się znaleźć nawet kwoty w rozbiciu na poszczególne dziedziny działania (nie ma przepisu, który by to nakazywał, ale też takiego który by tego zakazywał), co może zapobiec wydatkowaniu np. 90 proc. zaplanowanych środków jedynie na wybrane zadania priorytetowe – spośród wielu zapisanych w programie,
- **sposób oceny realizacji programu** – przyjęte wskaźniki mają służyć określeniu, czy program jest skuteczny, czy dzięki niemu udaje się odpowiedzieć na potrzeby organizacji, lokalnych władz i mieszkańców; i wprowadzić ewentualne poprawki w kolejnych latach; w proces oceny programu – podobnie, jak w jego uchwalenie – powinny być włączone zarówno organizacje, jak i przedstawiciele samorządu; przyjęte w programie sposoby oceny jego realizacji znajdować również muszą odzwierciedlenie w sprawozdaniu z realizacji programu, które organ wykonawczy danego samorządu musi przedłożyć co roku do 30 kwietnia swemu organowi stanowiącemu (art. 5a ust 3),
- **informację o sposobie tworzenia programu oraz o przebiegu konsultacji** – czyli w jaki spo-

sób zrealizowano wymóg konsultowania nowego programu z organizacjami pozarządowymi, formy konsultacji muszą być dostosowane do lokalnych warunków: inaczej konsultowany będzie program w małej gminie, gdzie jest kilka organizacji, a inaczej w województwie, gdzie działa ich kilka tysięcy; niezależnie jednak od różnic istotny jest stopień uspołecznienia procesu powstawania programu – najlepiej, gdy nie polega to jedynie na możliwości zapoznania się z przygotowanym przez urzędników gotowym dokumentem, lecz na realnym współtworzeniu zapisów programu współpracy przez sektor pozarządowy,

- **tryb powoływania i zasady działania komisji konkursowych do opiniowania ofert w otwartych konkursach ofert.**

Warto podkreślić, że władze wykonawcze jednostek samorządu terytorialnego nie tylko odpowiadają za przygotowanie programu współpracy i jego realizację. Mają także obowiązek (art. 5a ust 3), jak to już wyżej wspomniano, przedłożyć organowi stanowiącemu (radzie, sejmikowi) sprawozdanie z realizacji programu współpracy za rok poprzedni. Muszą to zrobić nie później niż do 30 kwietnia każdego roku. Ponad sprawozdanie musi zostać opublikowane w Biuletynie Informacji Publicznej – również do 30 kwietnia.

Organizacje powinny więc monitorować co w sprawie programu współpracy dzieje się na ich terenie. Jeśli jednak władze lokalne nie przygotowują lub nie uchwalą rocznego programu współpracy to każda lokalna organizacja pozarządowa (czyli podmiot, który ma interes prawny w jego uchwaleniu) może – po bezskutecznym wezwaniu do uchwalenia programu – zaskarżyć jego brak do sądu administracyjnego.

Więcej informacji na temat programów współpracy można znaleźć w serwisie: administracja.ngo.pl.



- Magdalena Dobranowska-Wittels
autorka jest dziennikarką portalu organizacji pozarządowych www.ngo.pl

• • 8 lat Polski w Unii Europejskiej

1 maja 2004 roku, piętnaście lat po Jesieni Ludów w Europie Środkowej i Wschodniej, nastąpiło 1 z największych rozszerzeń Unii Europejskiej. W gronie 10 nowo przyjętych państw znalazła się Polska.

Ośmioletnia obecność Polski na unijnym rynku wewnętrznym zaowocowała tym, że Polacy mogą legalnie podejmować pracę w 27 państwach UE, polskie przedsiębiorstwa na takich samych zasadach jak rodzime firmy w innych krajach prowadzą wymianę handlową, a zagraniczni inwestorzy zwiększyli swoją aktywność na polskim rynku. Członkostwo Polski w Unii Europejskiej od samego początku jest więc głównym czynnikiem wspierającym wzrost gospodarczy kraju.

W grupie 27 państw członkowskich Polska jest jednym z największych beneficjentów funduszy unijnych. Na realizację Narodowej Strategii Spójności w perspektywie finansowej 2007–2013 nasz kraj otrzymał 67,3 mld euro, z czego najwięcej bo aż 42,2 proc. środków przeznaczonych zostało na program Infrastruktura i Środowisko. Na drugim miejscu w podziale pieniędzy na inwestycje znalazło się 16 programów regionalnych (25,7 proc.), a na trzecim uplasowały się dotacje na kapitał ludzki (14,9 proc.). Unijne wsparcie jest motorem większości inwestycji infrastrukturalnych powstających w naszym kraju.

• **Unia dla rolników i mieszkańców wsi**

Ponadto polscy rolnicy mogą korzystać z instrumentów wsparcia przewidzianych w ramach Wspólnej Polityki Rolnej, która w tym roku świętuje swoje 50.lecie. Przed rokiem 2004 ta najbardziej eurosceptyczna grupa w społeczeństwie najbardziej skorzystała na integracji z Unią Europejską. WPR to przecież nie tylko dopłaty bezpośrednie do gruntów, to również wsparcie upraw ekologicznych, projekty inwestycyjne na wsi, rozwój agroturystyki i wiele innych działań zmierzających do modernizacji obszarów wiejskich w Unii.

W ramach Wspólnej Polityki Rolnej od akcesji Polski do UE (od 1 maja 2004 roku do 31 marca 2012 roku) Polska otrzymała 10,6 mld euro na płatności bezpośrednie, 9,2 mld euro na programy rozwoju obszarów wiejskich oraz ponad 1 mld euro na interwencje rynkowe. Polska pozostaje największym beneficjentem środków na programy rozwoju obszarów wiejskich spośród wszystkich 27 państw Unii Europejskiej oraz największym beneficjentem środków na dopłaty bezpośrednie wśród nowych 12 państw. Co roku z dopłat bezpośrednich korzysta około 1,4 mln polskich rolników.

W Polsce realna wartość dochodu w przeliczeniu na osobę pełnozatrudnioną w rolnictwie wzrosła w 2011 r. o 80,8 proc. w stosunku do 2005 r. i jest to jeden z najwyższych wyników spośród państw całej Unii. Średnio w całej UE27 w okresie 2005-2011 realna wartość dochodu rolniczego w przeliczeniu na osobę pełnozatrudnioną zwiększyła się o 18,3 proc.

Polska jest także liderem spośród wszystkich państw UE pod względem wielkości wykorzystania środków z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich (PROW) na lata 2007-2013 – obecnie już ponad 90 proc. środków zostało zagospodarowanych.

• **Wymiana międzynarodowa**

Jubileusz 25. lecia świętuje też program wymiany studentów i pracowników oraz współpracy pomiędzy uczelniami Erasmus. Od momentu jego powstania ponad 3 mln młodych Europejczyków, skorzystało z wyjazdów na zagraniczną stypendia lub praktyki. Program Erasmus cieszy się również ogromną popularnością wśród polskich studentów. Tylko w roku akademickim 2010/2011 na zagraniczne studia i praktyki wyjechało ponad 14 tys. studentów polskich uczelni.

Wzrasta także liczba Polaków biorących udział w pozostałych unijnych programach: Comenius, Leonardo da Vinci, czy Grundtvig.

- **Polacy euroentuzjastami**

Dofinansowanie z budżetu Unii Europejskiego do przedsięwzięć związanych z rozwojem edukacji, modernizacją infrastruktury czy powstaniem nowych miejsc pracy niewątpliwie sprawiają, że Polacy są eurooptymistami i to zdecydowanie powyżej średniej europejskiej. Z najnowszego badania European Trusted Brands wynika, że aż 56 proc. Polaków deklaruje zaufanie do Unii Europejskiej. Wskaźnik ten jest najwyższy wśród mieszkańców państw europejskich. Na kolejnych miejscach znalazły się Węgry, Rumunia i Belgia. Największą ilość wskazań negatywnych zadeklarowali Szwajcarzy (kraj ten nie jest członkiem UE) – 75 proc. i Niemcy – 73 proc.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę na inny aspekt tak dużego poparcia dla UE w polskim społeczeństwie. Ważnym czynnikiem jest bowiem dość powszechne niezadowolenie Polaków z krajowej biurokracji i przekonanie, że Unia jest lepszym gwarantem postępu niż władze krajowe.

Z kolei z najnowszego badania Eurobarometru wynika, że ponad połowa (57 proc.) Polaków uważa, że Unia Europejska idzie w dobrym kierunku, aby wyjść z kryzysu i stawić czoło nowym globalnym wyzwaniom. Przeciwnego zdania jest co piąty badany (21 proc.). Optymizm mieszkańców Polski, jeśli chodzi o kierunek rozwoju UE, jest obecnie mniejszy niż przed rokiem, kiedy 69 proc. badanych oceniało go dobrze, a tylko 9 proc. źle.

Integracja Polski z Europą to również członkostwo w strefie Schengen. Na mocy układu zawartego 14 czerwca 1985 roku w tej niewielkiej luksemburskiej miejscowości, znoszącego kontrole graniczne pomiędzy państwami sygnatariuszami, którego Rzeczpospolita stała się częścią 21 grudnia 2007 roku, Polacy mogą swobodnie, bez konieczności stania w kolejkach na unijnych granicach wewnętrznych, poruszać się po 22 państwach UE oraz Norwegii, Islandii, Szwajcarii i Lichtensteinie.

Kiedy Polska wstępowała do Unii Europejskiej obowiązującym dokumentem regulującym jej funkcjonowanie był traktat nicejski. 1 grudnia 2009 roku został on zastąpiony przez traktat z Lizbony. To rozwiązania zawarte w tej umowie nakreśliły



m.in. zasady sprawowania prezydencji w Radzie Unii Europejskiej. Nasz kraj po raz pierwszy w historii przewodniczył pracom Rady od lipca do grudnia 2011 roku. Podczas sześciomiesięcznego kierowania Unią Polska zaprezentowała się jako sprawny i skuteczny organizator a sama prezydencja została w Brukseli i pozostałych stolicach europejskich odebrana pozytywnie. W lipcu 2009 roku na czele Parlamentu Europejskiego stanął Polak Jerzy Buzek, który kierował jego pracami przez 2,5 roku. Polska jest reprezentowana przez 51 eurodeputowanych w Parlamencie Europejskim. Polscy reprezentanci zajmowali również stanowiska unijnych komisarzy. I tak, Danuta Hübner piastowała funkcję komisarza ds. polityki regionalnej, jej następcą został Paweł Samecki. Natomiast od 2010 roku funkcję komisarza UE ds. budżetu i programowania finansowego pełni Janusz Lewandowski.

- **Europejska inicjatywa obywatelska**

Ośmioletnia obecność Polski w strukturach unijnych to też udział w stanowieniu europejskiego prawa. W tym miejscu należy podkreślić

możliwości jakie otwierają się w tym obszarze dzięki europejskiej inicjatywie obywatelskiej. Przepisy regulujące funkcjonowanie inicjatywy weszły w życie 1 kwietnia br. Inicjatywa obywatelska daje Europejczykom szansę bezpośredniego wpływu na podejmowanie decyzji w Unii Europejskiej. Jest to jedyne w świecie zastosowanie demokracji bezpośredniej na szczeblu ponadnarodowym.

Dzięki inicjatywie obywatelskiej Europejczycy mogą zażądać od Komisji Europejskiej stworzenia aktu prawnego w dziedzinie objętej kompetencjami UE i zgodnej z prawami podstawowymi Unii. Pod wnioskiem musi się podpisać co najmniej milion obywateli z 7 krajów. Posłowie do Parlamentu Europejskiego zobowiązali Komisję Europejską do przygotowania przystępnego przewodnika dla organizatorów takich działań, ustanowienia punktu kontaktowego oraz udostępnienia bezpłatnego internetowego oprogramowania do zbierania podpisów.

Mimo pozytywnego bilansu naszego członkostwa w Unii Europejskiej i dużego poparcia dla integracji europejskiej w społeczeństwie polskim, to z przytaczanego wcześniej badania Eurobarometru wynika również, że zainteresowanie sprawami UE w Polsce maleje. W porównaniu z wio-

sną 2005 roku ponad dwukrotnie (z 7 proc. do 15 proc.) zwiększył się odsetek Polaków niezainteresowanych Unią. Jednocześnie zmniejszyły się odsetki osób wykorzystujących poszczególne źródła informacji: telewizję (z 75 proc. do 53 proc.), radio (z 41 proc. do 15 proc.), gazety codzienne (z 30 proc. do 13 proc.), dyskusje z krewnymi i znajomymi (z 19 proc. do 8 proc.), oraz książki, broszury i ulotki informacyjne (z 16 proc. do 2 proc.). Stabilny jest jedynie odsetek badanych pozyskujących informacje o UE z internetu.

Polacy w większości oceniają, że polskie media mówią o Unii Europejskiej tyle, ile trzeba (od 53 proc. w przypadku internetu do 65 proc. w przypadku stacji telewizyjnych). Bardzo rzadko badani uważają, że o UE mówi się za dużo (od 4 proc. w przypadku prasy i stacji radiowych do 6 proc. w przypadku stacji telewizyjnych), częściej stwierdzają, że mówi się o niej za mało (od 9 proc. w przypadku internetu do 22 proc. w przypadku stacji telewizyjnych). Pozostaje mieć nadzieję, że w podsumowaniach 10. rocznicy polskiej akcesji do UE tendencje te się odwrócą.

.....

• Beata Jurkowicz

.....

• **Wydawca**

Forum Aktywizacji Obszarów Wiejskich
Publikacja przygotowana w ramach projektu
Dobry Start – centra wspierania i informacji organizacji
pozarządowych na obszarach wiejskich ze środków
Europejskiego Funduszu Społecznego


ul. Smolna 13 pok. 307
00-375 Warszawa
Tel.: 22 / 826 28 84
www.faow.org.pl
e-mail: dobry.start@faow.org.pl

Redaktor prowadząca

Beata Jurkowicz

Projekt i skład

StudioDan.pl



**Krajowe Centrum Informacyjne
Forum Aktywizacji Obszarów Wiejskich
ul. Smolna 13 pok. 307
tel.: 22 / 826 28 84
e-mail: dobry.start@faow.org.pl
www.faow.org.pl, www.ds.org.pl**

